

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski. katolicki. bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:

Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółd. z o. o.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Woj. Poznańskie) ul. Wolności 20. Tel. 61.
Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie

Nr. 155.

Leszno, nieźdela, dnia 8 lipca 1928 r.

Rok IX

O miłość społeczną.

Uwagi z okazji 25-letniego Jubileuszu Towarzystwa
Katolickich Robotników w Lesznie.

Pismo nasze uwzględnia interesy wszystkich stanów, stojąc na tem jedynie słusznym, przez doświadczenie historyczne i nowoczesne poglądy naukowe ustalonym stanowisku, że w myśl etyki chrześcijańskiej i pojęć o współzależności społecznej winny być sprawiedliwie uwzględnione interesy nie poszczególnych warstw, ale całego Narodu, Ojczyzny, która po Bogu, jest dla nas na ziemi prawdą najwyższą, dobrem najistotniejszym i pięknem najdoskonalszym.

Tak pojmując nasze cele i zadania, równomiernie dobro wszystkich części Narodu, mając na względzie i katorycznie potępiając walkę klasową — bierzemy trzeźwo pod uwagę nasze stosunki współczesne i szczerze, otwarcie oświadczamy, że nie sprzeniewierzając się wyżej pomienionych zasadom, że nie naruszając równowagi społecznej, a owszem, dążąc do jej utrwalenia — specjalnie zajmujemy się ludem pracującym jako, że w danym stanie rzeczy, on właśnie najwyższej opieki, bratniej pomocy, i rady życzliwej potrzebuje. I tak, występując zdecydowanie przeciwko demagogii, nieszczerym, nieziszczalnym, złe instynkty budzącym obietnicom, uważamy za nasz obowiązek, domagać się od społeczeństwa poparcia zdrowego, katolickiego ruchu robotniczego i podobnie, jak nawołujemy do większej wydajności pracy, tak samo popieramy zdrowe, postępowe dążenie, aby lepszą była płaca, aby podniósł się poziom skali życiowej naszego robotnika i uwzględnione były jego potrzeby kulturalne.

Tych konkretnych zagadnień i spraw nie spuszczaemy z oka. Zawsze służyć będziemy łamami pisma naszego, aby wystąpić w obronie nietylko moralnych, ale i materialnych interesów, podobnie stanowczo i bez ogródek, jak z drugiej strony zwalczamy wszystkie jawne lub zamaskowane zakusy przewrotowe.

O tem wszystkim nie raz pisaliśmy i w przyszłości pisać będziemy. Dziś jednak, z okazji 25-letniego Jubileuszu Tow. Katolickich Robotników Polskich, chcemy podkreślić wyłącznie myśl jedną, wypływającą z tych zasad, na jakich specjalnie T. K. R. P. swą rację bytu opiera. Tą myślą jest stwierdzenie, iż przedewszystkiem musimy się miłować społecznie, bo w miłości tej tkwi największa potęga, najgłębsza tajemnica szczęśliwości państw i narodów, źródło wszystkich poczyniń, co nas do lepszej przyszłości wiodą.

Bardzo ważną rzeczą jest ustawodawstwo, reformy społeczne, podniesienie dobrobytu, oświaty. Ale najskrzętniej obmyślane prawa, najdalej idące reformy, największe bogactwo kraju i najliczniejsza się szkół na nic się nie zda, jeżeli nie będziemy potrafili sobie przebaczać, łączyć, kochać się w imię nauki Boskiego Mistrza.

Dlatego też z gorącym uczuciem zwracamy się do Tow. Rob. Kat., bo wśród nich krzewi się ta najgłębsza i najbawienniejsza idea, aby przedewszystkiem propagować zasady chrześcijańskie, na nich wszystko budować. Wierząc, iż takie nie na lotnych piaskach zmiennych doktryn, ale na skale odwiecznej mądrości budowanie, stworzy podstawy lepszego jutra — życzymy Drogiemu Jubilatowi, Towarzystwu Robotników Katolickich dalszego, coraz bujniejszego, dla Boga i Ojczyzny chwały, rozwoju, a całe, zdrowo myślące społeczeństwo polskie, nawołujemy serdecznie, aby usilnie poparło zbrojne dążenia Tow. Rob. Kat., aby licznie wstępowało w jego szeregi, brało żywy udział w jego pracy, użyczało mu wszelkiego, z bratnią miłością okazywanego poparcia, pomnąc, że to, co otrzyma lud — otrzyma Polska.

S. M.

Briand o planie Dawesa i Nadrenji.

Paryż. (ATE.) Na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych senatu zabrał głos minister spraw zagranicznych Briand, który m. in. poruszył sprawę planu Dawesa i długów wojennych. Zdaniem Brianda plan Dawesa przewidywał znaczne nadwyżki. Co się zaś tyczy kwestji ewakuacji Nadrenji, to sprawa ta interesuje wszystkich sprzymierzeńców. Następnie minister mówił o projekcie Kelloga i uza-

sadniał stanowisko Francji. Briand wyraził nadzieję, że porozumienie zostanie niebawem osiągnięte, i że pakt zostanie podpisany. Stosunki Francji z Włochami są zadawalniające i rozwijają się pomyślnie. Następnie Briand odpowiadał na interpelacje, które były stawiane przez szereg senatorów, a m. in. przez b. prezydenta Rzeczypospolitej Milleranda.

—o—

Z ostatniej chwili.

P. Prezydent Rzeczypospolitej w Stolicy Wielkopolski.

Poznań, 7. 7. (AW.) Pan Prezydent Mościcki przybędzie do Poznania dnia 17 lipca o godz. 18 m. 30. Pan Prezydent przybędzie z całym swym domem cywilnym i wojskowym i w czasie swego dwutygodniowego pobytu zamieszka na Zamku. Pan Prezydent nie przerwie swego normalnego trybu urzęd-

wania i bez zmiany kierować będzie sprawami państwa. Poznań stanie się więc niejako stolicą państwa, co łączy się z planem wprowadzenia stałego zwyczaju przenoszenia siedziby Głowy Państwa z Warszawy na pewien czas do większych miast polskich.

Sejmik wojewódzki.

Poznań, 7. 7. (AW.) Czwarty Sejmik województwa poznańskiego zwołany został na wtorek, 10-go lipca i potrwa prawdopodobnie 3 dni.

Kagańcowe „prawo“.

Grudziądz, 7. 7. (AW.) Jak donoszą z Ortelburga (Prusy Wschodnie) zabroniły władze pruskie wydawania tamtejszego pisma polskiego „Przyjaciela Ludu“ drukowanego czcionkami gotyckimi.

Konfiskata dziennika.

Toruń, 7. 7. (AW.) Wczoraj został z polecenia prokuratora skonfiskowany dziennik „Słowo Pomorskie“ za artykuł przytaczający przebieg obrad Stronnictwa Narodowego w Poznaniu, na którego to stronn. zebraniu przemawiał m. in. poseł Trampczyński.

Przyp. red. Z powodu uszkodzenia przewodu nie otrzymaliśmy zwykłych w rubryce: Z ostatniej chwili wiadomości tel. z Warszawy.

Sądy pracy.

Warszawa, 6. 7. Sądy pracy powołane do życia dekretem Prezydenta Rzplitej, powstaną przedewszystkiem na terenie byłego zaboru rosyjskiego w Warszawie, Łodzi i Sosnowcu. Do tej chwili nie ukazały się jednak żadne rozporządzenia wykonawcze.

Za naszą wolność i waszą.

Ryga, 5. 7. (ATE.) W nadchodzącą niedzielę, odbędzie się w Krasławcu uroczystość odsłonięcia pomnika ku czci 79 oficerów i żołnierzy polskich, którzy polegli w r. 1919 podczas walk o oswobodzenie Łotwy. W uroczystości wezmą udział: poseł polski w Rydze minister Łukasiewicz, zastępca attache wojskowego w Rydze major Tomczuk, łotewski minister wojny generał Kallin, komendant dywizji letgalskiej genl. Bankers i inni.

Echa niedzielnego wywiadu.

Warszawa, 6. 7. (AW.) Dzisiejszy „Głos Prawdy“ domaga się wydalenia z granic Polski korespondenta „Vossische Zeitung“, Birnbauma w związku z jego korespondencją o niedzielnym wywiadzie marszałka Piłsudskiego. Pismo uważa, że korespondencja ta zawierała szereg kłamstw ze szkodą dla państwa polskiego.

Na cele dobroczynne.

Warszawa, 6. 7. (AW.) Tenor J. Kiepora zo stał przyjęty przez p. ministrową Piłsudską i złożony do jej dyspozycji na cele dobroczynne kwotę 5000 złotych.

Ucieczka czerwonego dygnitarza.

Konstantynopol, 5. 7. (ATE.) Donoszą z Angory, że przewodniczący sowieckiej misji handlowej, Ibrahimow, uciekł po dokonaniu malwersacji na sumę 100.000 funtów tureckich.

Nieurodzaj w Rosji.

Moskwa, 5. 7. Według informacji, posiadanych przez wydział statystyczny komisariatu rolnictwa, urodzaj zboża ozimego w Rosji Europejskiej jest „niższy niż średni“. W niektórych miejscowościach nawet na południu, np. na Kaukazie Północnym nieurodzaj przedstawia się katastrofalnie.

Cyklon w Japonii.

Donoszą z Tokio, że nad wybrzeżem wyspy Kiu Siu, cyklon wyrządził ogromne szkody. Specjalnie ucierpiały miejscowości Sashego i Zuruga. Zginęło około 20 łodzi rybackich. Żegluga na morzu Chińskim jest chwilowo wstrzymana.

Walki na Litwie.

Wilno, 6. 7. (AW.) Onegdaj w rejonie Kalwarji, na strażnicę litewską napadło kilku napastników uzbrojonych, usiłując ją podpalić. Zamiar ten udaremnił patrol litewskiej straży pogranicznej. Po krótkiej strzelaninie osóbnicy cofnęli się do pobliskich lasów. Władze litewskie zarządziły obtawę.

Znowu krwawe walki w Maroku.

Paryż, 6. 7. Dzisiejszy socjalistyczny „Populaire“ donosi, że w Maroku wybuchły znów walki.

Według doniesień dziennika, dnia 21-go czerwca wpadł oddział francuski w zasadzkę koło Bu-Amame.

W walce padł jeden oficer i 18 żołnierzy. Liczba rannych — szczególnie wśród tubylców, walczących po stronie francuskiej, jest wielka.

Lot Paryż—Tokio.

Berlin, 6. 7. (PAT.) Lotnik amerykański Mears przeprowadzający obecnie lot Paryż—Tokio, przybył dziś przed poł. do Berlina, skąd po krótkim zatrzymaniu się o godz. 1,35 po poł. odleciał dalej do Moskwy.

Włoski rekord długości lotu.

Rio de Janeiro, 6. 7. Lotnicy włoscy, którzy przelecieli południowy Atlantyk, wylądowali w Natalu (Brazylja) i po dokonaniu koniecznych naprawek wystartowali dalej do Rio de Janeiro.

Według tymczasowych obliczeń, ustanowili oni nowy rekord lotu bez lądowania, gdyż do chwili wylądowania przebyli w ciągu 50 godzin około 7450 kilometrów.

W ten sposób rekord 6294 kilometrów, ustanowiony przez Chamberlina, jest pobity.

Lotnicy z „Bremen“ u ekskajzera.

Berlin, 6. 7. (PAT.) Jak donosi biuro Wolffa, lotnicy transatlantyccy von Hühnefeld, Kehl i Fitzmaurice wylądowali dziś w południe na lotnisku wojskowym w Amsterdampie. Na lotnisku oczekiwało ich auto b. cesarza, w którym lotnicy udali się do Doorn, gdzie już oczekiwały ich żony. Fitzmauricego i Kehla. bawiące od wczoraj z wizytą u b. cesarskiej, pary niemieckiej.

** Spaliło się 207 Citroenów. Podczas wielkiego pożaru fabryki samochodów firmy Citroen na paryskim przedmieściu Auberuilliers w ciągu kilku minut spłonęły 4 wielkie garaże. Spaliło się 207 samochodów. Straż pożarna po kilkugodzinnych wysiłkach ugasiła pożar.

Bolszewicki wyrok w sprawie rzekomego sabotażu.

Moskwa, 6. 7. (PAT.) Po 52-godzinnych naradach trybunał najwyższy ogłosił wyrok w procesie szachtyńskim. Trybunał uznał za stwierdzone istnienie kontrrewolucyjnej organizacji destrukcyjnej, prowadzonej w całym Zagłębiu Donieckim z ośrodkami w Charkowie i Moskwie, która to organizacja utrzymywała stosunki z zamieszkałymi za granicą b. właścicielami kopalni, oraz niektórymi urzędowymi instytucjami zagranicznymi.

Z pośród 53 oskarżonych 11 skazano na karę śmierci. W stosunku do 6 oskarżonych, skazanych na karę śmierci, trybunał biorąc pod uwagę ich

skrucę, oraz wysokie kwalifikacje techniczne, postanowił zwrócić się do centralnego komitetu wykonawczego Z. S. S. R. o złagodzenie kary. 34 oskarżonych, skazanych zostało na karę więzienia od 1 do 10 lat. 4 oskarżonych skazanych zostało na więzienie z tymczasowym zawieszeniem kary. 4 zostało uniewinnionych. Do uniewinnionych należą inżynier niemiecki Otto i monter Meyer.

Wszyscy uniewinnieni, lub skazani z tymczasowym zawieszeniem kary zostali bezwzględnie po ogłoszeniu wypuszczeni na wolność.

—o—

Jeszcze walka z przyrodą pod biegunem.

Berlin, 6. 7. (PAT.) „Berl. Tgl.“ donosi ze Sztokholmu, że por. Lundborg, który chcąc ratować dalszą część załogi „Itali” uległ katastrofie, przyczem rozbił swój aparat i musiał wraz z rozbitkami pozostać na lodowcu, został dziś uratowany i zabrany na samolocie przez por. Schyberga. Schyberg, i Lundborg, mają obecnie podjąć wspólną akcję w celu zabrania z lodowca reszty rozbitków. Ten sam dziennik donosi z Oslo, że dzięki przesunięciu podstawy operacyjnej ekspedycji szwedzkiej na ocalenie pozostałych członków grupy Vigherogo poprawiły się, znacznie. Samoloty szwedzkie norweskie, oraz fińskie mogą obecnie dokony-

wać lotów w daleko szerszym zakresie. Również widoki odnalezienia Amundsena i Guillauda poprawiły się. Rosyjski lotnik Babuszkin, który przez kilka dni uchodził za zaginionego i odnalazł się dopiero przedwczoraj, podjął dziś nową wyprawę ze swym samolotem na poszukiwanie Amundsena.

Berlin, 6. 7. (PAT.) Biuro Wolffa donosi z Moskwy, że łamacz lodów „Krasin” utknął wśród lodów wskutek uszkodzenia śruby. Drugi łamacz lodów „Malygin” zdołał się wydostać z lodów i spieczy obecnie z szybkością 10 mil na godzinę w kierunku wyspy Karola.

—o—

Burzliwa noc lipcowa leszczyńskiej Rady Miejskiej.

Niepokojące objawy. — Rozrzutna gospodarka. — Co będzie z finansami? — A bezdomni i bezrobotni? —

Nowa, kosztowna i bezcelowa zabawka. — Bezradność większości p. p. radnych. —

Manja prześladowcza. — Gadulstwo, wybryki i pogroźki. — Żalosa historia sikawki. —

Karygodne fałszowanie prawdy.

Leszno, dn. 7. lipca 1928.

Na posiedzeniach naszej Rady Miejskiej, dzieje się coraz gorzej. Ciągłe widzimy jakieś sensacje, historyczne sceny, słyszy się obraźliwe epitety, słowem to wszystko, co zaciemnia pogląd na stan spraw miejskich, uniemożliwia rzeczową dyskusję, przyczynia się do tego, że decyzje stają się przypadkowe, nieobliczalne. Na domiar zła ujawnia się tendencja przewlekania obrad, co prowadzi do takiego przemęczenia pp. radnych, że zorientowanie się ich co do szeregu spraw słabnie a znużona publiczność idzie do domu, nie mogąc się o wszystkim bezpośrednio dowiedzieć. Ostatnie posiedzenie zaczęło się wczoraj o godz. 7 i pół wiecz. i trwało bez przerwy do dziś rana. Takie obradowanie jest możliwe dla tych, co mogą się do południa wysypiać, lecz dla ludzi pracy jest to niemożliwe. W tych warunkach nie można się dziwić, że zainteresowanie dla spraw miejskich słabnie a podobne posiedzenia są tylko szarpaniem nerwów i formalnością bez istotnego znaczenia.

Tem się też tłumaczy, że w naszej gospodarce miejskiej dzieje się coraz gorzej, że sprawy poważne załatwiane są pośpiesznie, a natomiast obszerne długie godziny pochłaniają spory natury osobistej. Tak też się działo na wczorajszym (dzisiejszym) posiedzeniu. Sprawy podwyżki opłat za gaz, elektryczność itd. załatwiono z błyskawiczną szybkością, bo wszyscy byli znuzeni niezliczonymi przemówieniami p. I. burmistrza, którego wojowniczość była, może z powodu parnej nocy lipcowej jeszcze większa, niż zwykle. I tak dzieje się nie od dzisiaj. Przez długie miesiące nikt się nie mógł dowiedzieć, ile kosztować będzie gmach dla straży ogniowej, co się stało z sikawką, ile za nią wypadnie zapłacić, co kosztować będą i w jakim celu prowadzone są procesy — bo wciąż tylko osoba p. I. burmistrza, jego żale i pretensje były na porządku dziennym. Ogólna jest opinia w mieście, że gospodarka jego staje się zbyt kosztowna, że niepotrzebne, zbyt wysokie poniesione wydatki na kupna domów (wile), na pałac dla straży, na niedostosowaną do naszych warunków sikawkę, — a tu p. I. burmistrz wystąpił z nowym projektem, z nowym nieprodukcyjnym wydatkiem na pismo tygodniowe, jako specjalny organ Magistratu.

Co będzie z finansami miasta, gdy tak wydatki rosnać będą „ziarnko do ziarnka, aż przebieże się miarka” — nad tem jakoś nikt głębiej zastanowić się nie chce. Wprawdzie uchwalono nowe opłaty (gaz, elektryczność), uchwalono wśród wielkiego zmęczenia, wywołanego nerwowymi mowami p. I. burmistrza ale p. prezes R. M. zauważył, że to ledwie na oprocentowanie pożyczki wystarczy i pytał skąd włąć na jej amortyzację? Pytanie to pozostało bez odpowiedzi.

Bez odpowiedzi pozostają też pytania inne. Na przykład, czy Głowa miasta myśli o tem, jak zapobiedz brakowi mieszkań, jak usunąć plagę bezrobotnych? Dachy nad głową i chleba powszedniego nie zastąpią, tanie, niby demokratyczne frazesy, którymi daleko ujechać nie można.

Ale p. I. burmistrz wycęła swe myśli w zgoła innym kierunku. Chce kosztem miasta zaspokoić swe idee literackie, wydawać tygodnik. Wprawdzie racji bytu tego rodzaju pisma nie potrafił rzeczowo wytłumaczyć. Ale uważał to może za zbędne. Poprostu postawił R. M. przed „faktem dokonany”. Pismo się już drukuje i wychodzić będzie bez względu na to, czy R. M. sobie tego życzy czy też nie. Wobec takiego, a la Mussolini gestu, cóż miała zrobić R. M.? Na 22 obecnych wyraziła aż 12 głosami swą zgodę dla miłego spokoju.

Wprawdzie w dyskusji wykazano, że pismo takie nie ma żadnej racji bytu, wprawdzie nikt ani jednym poważnym argumentem propozycji p. I. burmistrza nie poparł. Ale głosowanie — to rzecz inna. Zgodzono się, aby bez końca może 12 lub 24 godzin nie dyskutować i dalszych posiedzeń na ten temat nie odcierpieć. Wogóle większość pp. radnych okazuje się wobec p. I. burmistrza bezradna. Obawia się, że będzie przezeń na śmierć zagadana, obawia się nieparlamentarnych wybryków i wymysłów. Manja prześladowcza p. I. burmistrza objawiła się wczoraj w nowej formie. Nie zadawał się utarczką z pp. radnymi, zaczęła galerję, doszukiwał się jakiegoś wrogię sobie sztabu. Gadulstwo i pogroźki p. I. burmistrza też przebrały zwykłą miarę. Zabierał głos po każdym przemówieniu, nie wiele sobie robił z licznych upomnień p. prezesa R. M. i usiłował steroryzować oponentów groźbami skompromitowania poważnych osobistości w naszym mieście.

Po części to zdenerwowanie miało swą przyczynę w interpelacjach, które poruszyły kwestje oświatowe i sikawki oraz mnożstwa procesów, narażających na niepotrzebne wydatki bądź miasto bądź Skarb państwa. Nareszcie, po długich miesiącach oczekiwania uchylił p. I. burmistrz rąbek tajemnicy sikawkowej. Ale nie wiele się dowiedzieliśmy. Nie wytłumaczył, dlaczego kupiono sikawkę bez zastanowienia się, czy ona da się zastosować do naszej sieci wodociągowej, obiecując, że już, już za tydzień wszystko będzie w porządku. Co do procesów — to stanowczo coś tam nie w porządku. Jeden za drugim jest przegrany. Jedna z firm chciała dla miłej zgody ustąpić z swej należności 4.000 zł., ale p. I. burmistrz (czy Magistrat) wołał proces, który, jak zwykle, został przegrany — czyż nie lepiej było przyjąć dla miasta 4 tys. zł? Jedyna pociecha, że jeden jedyny proces z pozn. „Przeglądem Porannym” został wygrany. Wielki tryumf.

Możnaby wyrozumieć, wybaczyć dużo p. I. burmistrzowi, a więc jego nerwy, nieumiejętność parlamentarnego wysłownia się (choć to Głowie miasta nie przystoi). Gorszą jednak rzeczą jest nieszczerść p. I. burmistrza, jego brak odwagi i nieszlachetna dążność wprowadzenia opinii publicznej w błąd, zwalania swych własnych win na cudze plecy. Pan I. burmistrz odezwał się niewłaściwie o pp. członkach Magistratu, traktując ich jako swych podwładnych, którym może wytoczyć dochodzenie dyscyplinarne. Pragnąc ten wybryk swój zatuzować, usiłuje p. I. burmistrz z uporem godnym lepszej sprawy wmówić, że to nie on, ale Tow. Wł. N., to jeden z pp. radnych, to wreszcie „Głos Leszczyński” obraża Magistrat.

Szczególnie nasz bezpartyjny, szczerą prawdę (choć czasami kolącą w oczy) piszący „Głos” stał się przedmiotem ataków p. I. burmistrza. Wybaczyliśmy mu już jeden kompletnie bezpodstawny atak na „Głos” na posiedzeniu R. M. Tego jednak, co p. I. burmistrz na ostatnim zebraniu powiedział nie możemy puścić płazem. Mianowicie p. I. burmistrz Kowalski, zaznaczając, że tu „Lissaer Tageblatt” atakował go za to, że sikawka została kupiona nie w Niemczech, lecz we Francji — ośmielił się twierdzić, że nasz „Głos” zajął takie same jak „L. T.” stanowisko, że także był zwolennikiem kupna owej sikawki w Niemczech.

Oczywista, to twierdzenie p. burmistrza jest karygodnym kłamstwem, pozbawionem nawet oienia prawdy, nawet pozoru. Każdy, kto pismo nasze zna, wie dobrze o tem, jak usilnie zwalczamy import niemiecki, jak m. inn. i miasto Leszno nawoływaaliśmy do czynienia zakupu motoru dla Gazowni w kraju, a nie w fabryce niemieckiej. Pozatem szpalty „Gło-

su” służyć dowodem, jak pilnie, energiczniej, konsekwentniej od wielu większych od naszego pism polskich, prowadzimy walkę z odwetem pruskim, z niem. propagandą antypolską, jak bronimy spraw żywotnych Pogranicza. Za tę działalność atakowali nas dotąd tylko Niemcy. Niespodziewaliśmy się napadci ze strony człowieka, który jeszcze wczoraj zapewniał, że jest dobrym Polakiem.

Fałsz wypowiedziany przez p. I. burmistrza Kowalskiego jest karygodny. Cóż jednak czynić z człowiekiem, zasłaniającym się choremu nerwami? Zadać satysfakcji? Wytoczyć proces? Czy też oddać ten wybryk przed sąd zdrowej opinii publicznej, która, choć nierychliwa, będzie sprawiedliwa?

Nowy poseł grecki.

Warszawa, 6. 7. (PAT.) Dnia 5. lipca o godz. 12-tej w południe p. Jerzy Lagoudakis, poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny Grecji złożył p. Prezydentowi Rzeczypospolitej swe listy uwierzytelniające na uroczystej audjencji na Zamku królewskim. Na audjencji obecni byli p. wiceminister Spraw Zagranicznych dr. Alfred Wysocki, szef Kancelarii Cywilnej p. Lisiewicz, szef Gabinetu Wojskowego płk. Zahorski oraz członkowie Domu Cywilnego i Wojskowego p. Prezydenta.

Nowy komisarz Palestyny.

London, 5. 7. (ATE.) Król Jerzy mianował sir Johna Chancellora wysokim komisarzem Palestyny i Transjordanji oraz głównodowodzącym wojskami angielskimi w Palestynie na miejsce feldmarszałka lorda Plumera, który niebawem ustępuje ze swego stanowiska. Nowy komisarz Palestyny jest wybitnym wojskowym i zdolnym administratorem. W ciągu ostatnich 5-ciu lat był gubernatorem Rodezji Południowej.

Powstanie chłopów przeciwko czerwonym katom.

Pismo sowieckie „Rabocza Moskwa” podaje z Władimira, że we wsł. Ozygowo, w powiecie murosckim, doszło do przeciwsowieckiego powstania włościańskiego przeciwko tworzeniu sowieckich gospodarstw kolektywnych. Ludność okoliczna, rozagitowana przez czterech kuliaków, i prezesa sowiętu weskiego, stawiała czynny opór Komisji Rządowej, która usiłowała określić granice gospodarstwa kolektywnego. Członków Komisji i milicjantów pobito. Po ucieczce Komisji włościanie przecięli druty telefoniczne i telegraficzne w okolicach Ozygowa, uzbroili się w rewolwery, szable i kosy i odbyli starcie z oddziałem milicji sowieckiej. Po krwawej walce opór ludności stłumiono, i przywódców powstania aresztowano. Wydzielenie obszaru dla gospodarstwa kolektywnego odbyło się następnie bez przeszkód.

Napad na pociąg.

London, 6. 7. Z Mukdena donoszą, Bandy rabusiów złożone z dezertarów przeniosły obecnie swą działalność z centralnych prowincji chińskich do Mandzurji. Jedną z band takich spowodowała wczoraj przez rozkucie szyn na kolei wschodnio-chińskiej wykojenie pociągu osobowego, zdążającego z Władywostoku. Następnie bandyci otworzyli gęsty ogień karabinowy na pasażerów i obsługę pociągu. W czasie strzelaniny 4 osoby poniosły śmierć, mnóstwo odniosło ciężkie rany. Bandyci obrabowali doszczętnie wszystkich podróżnych, zabrali z sobą kilku pasażerów pierwszej i drugiej klasy, poczem zbiegli. Władze chińskie wysłały przeciw bandytom pociąg pancerny, a na przyszłość dodawać będą do każdego pociągu eskortę wojskową.

Ohydna zbrodnia.

London, 6. 7. Na drodze z Oxfordu do Farringdon najechał pędzący z wielką szybkością samochód prywatny na rozciągniętą przez zbrodniczą rękę w poprzek drogi cienką linkę stalową. Linka stalowa ścięła dosłownie głowy szofera i dwu kobiet, które znajdowały się w samochodzie. Samochód pozbawiony kierownika popędził dalej. Dopiero na zakręcie runął w rów i wskutek wybuchu motoru spłonął doszczętnie.

Zagadkowa śmierć bankiera.

Paryż, 7. 7. Wczoraj na lotnisku w Le Bourget dokonano doświadczeń na aparacie tego samego typu, jak samolot którym leciał Loewenstein, w celu wyjaśnienia, czy przebieg śmiertelnego wypadku bankiera mógł być taki, jak się przypuszcza. Okazało się, że przy pełnej szybkości dwaj mechanicy firmy Fokker tylko z wyłączeniem wszystkich sił zdołali uchylić drzwiczki samolotu na tyle, że przez otwór mógł przesunąć się człowiek normalnego wzrostu. Stwierdzono, że dla jednego człowieka otwarcie drzwi podczas lotu jest niemożliwe.

Katastrofa autobusu.

Paryż, 6. 7. Autobus wycieczkowy zdążający z Lille do podmiejskiej miejscowości Wattignies, najechał na słup telegraficzny. Samochód jest zupełnie strzaskany. Wszyscy pasażerowie w liczbie 35 odnieśli poważne obrażenia. 9-ciu rannych walczy z śmiercią.

H. CEGIELSKI Tow. Akc. Poznań, Górna Wilda 136. Tel. 42-76.
Adr. telegr. „Hacegielski“. Firma założona w 1846 r.

wyrabia w swoich zakładach;
KOMPLETNE INSTALACJE dla gorzelni, cukrowni, rafinerji cukru, rektyfikacji, mączkarni i syropiarni.

Z POGRANICZA.

KRONIKA.

Niedziela, dnia 8 lipca 1928 r.

Elżbiety Kr. Wd.

W st. g. 3. m. 15. Z. st. g. 19. m. 57.

W. ks. g. 23 m. 00. Z. ks. g. 9. m. 56

Stan pogody według sprostżeń Stacji Meteorologicznej Sandmierzko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach. — Sobota, dnia 7. 7. godz. 7 rano: Temperatura powietrza 11,2 wiatr połd. zachodni o prdk. 5 m/s zachm. całk. ciśn. atmosferyczne 749,5 wilgotność 78%, w ubiegłe dobie temperatura najwyższa + 29,0 najniższa + 9,5. Ilość opadu 11

—o—

LESZNO.

1) Stacja przeciwgruźlicza ma swe godziny przyjęć we wtorki od godz. 3-ciej do 4-tej po poł. i w piątki od godz. 11—12-tej.

2) Ku uwadze Przemysłu, Handlu i Rzemiosła m. Leszna. Wkrótce oddana zostanie do druku książka Dr. Swiderskiego pod tyt. Ilustrowany opis Leszna i Ziemi Leszczyńskiej. Jeden z rozdziałów poświęcony będzie specjalnie odzwierciedleniu dzisiejszego przemysłu, handlu i rzemiosła naszego miasta. Lista zgłoszeń dla poszczególnych Firm otwartą jest jeszcze tylko do 15 lipca br. Szczegółowych informacji udziela oraz zgłoszenia poszczególnych Firm przyjmuje wydawca książki: Księgarnia A. Krajewicz. Kościelna 7, tylko do podanego wyżej terminu.

3) Przemysłowi i Rzemiosła cześć! Towarzystwo nasze bierze udział w sztamodlu w uroczystości jubileuszowej Tow. Kat. Rob. Polskich. Zbiórka członków o godz. 9,30 przy dworcu. O liczny udział członków proszą. Zarząd.

4) Tow. Kat. Robotników Polskich w Lesznie. Przypomina się, że zbiórka całego Towarzystwa jest o godz. 8,30 rano przed Domem Katolickim, skąd wyruszy na dworzec, celem powitania przybywających gości.

5) Mecz lekkoatletyczny „Sokół“ Poznań — „Sokół“ Leszno! Powyższy mecz, który się odbędzie w niedzielę, 15 lipca b. r. powinien jak najwięcej publiczności ściągnąć na boisko „Sokoła“ w Lesznie. Jak się dowiadujemy przyjadą najwybitniejsze siły „Sokoła“ poznańskiego a zarazem Pozn. Związku Lekkoatlet. w tem 6 druhow rekordzistów okręgu poznań. i 1 druha mistrzyni okręgu. „Sokół“ tutejszy po trwałych i pilnych treningach urządza w jutrzejszą niedzielę, o godz. 8-mej przed poł. zawody eliminacyjne dla swych drużyn, chcąc w jak najlepszym składzie zaprezentować gniazdo leszczyńskie w przyszłą niedzielę. (J. S.)

6) Koło śpiewu „Dembliński“ w Lesznie. Wczorajsze zebranie miesięczne zagało o godz. 9-tej wieczorem oraz przewodniczył obradom prezes Koła, p. dr. Błażejczyk. Po sprawozdaniu z ostatniego ze-

brania, sekretarz p. Musielak miał pouczający odczyt o B. Dembińskim. Krótkie sprawozdanie z ostatniego koncertu, który Koło urządziło w „Grodach Leszczyńskich“ dał p. dr. Błażejczyk; z zestawienia kasowego, które podał zebraniem do wiadomości skarbnik p. Kotlarski, wynika, że zbiór z koncertu był bardzo korzystny, gdyż do kasy Koła wypłynęło czystego dochodu 214,54 zł. Poruszono również sprawę Zjazdu okręgowego w Święciechowie, przyczem wyrażono swe niezadowolenie z powodu oceny w punktacji, odnośnie do Koła „Dembliński“. Po dłuższej dyskusji w tej kwestji, polecono zarządowi wystąpić odpowiednio zażalenie do Związku, a zarazem do zarządu okręgowego. W końcu zastrzeżono nawet wystąpienie ze Związku. Poza mniej ważnymi sprawami omówiono sprawę wycieczki którą postanowio no urządzić 15. lipca b. r. do Grotnik. Zebranie solwował p. prezes hasłem „Cześć Pieśni“.

—o—

OSIECZNA.

oa) Ochronka dla dzieci. Podobnie jak w inne lata, urządza tutejsza Ochronka swą zabawę latową dla swych wychowanków. Niezmordowane w swej pracy wychow. jakoteż humanitarn. czynią Siostry wszelkie starania, aby powyższa zabawa wypadła jak najokazalej i aby była prawdziwą rozrywką dla jej uczestników. Spodziewać się więc można, że każdy, kto może pospieszy na powyższą zabawę, która rozpocznie się w niedzielę, 8-go b. m. na lotnisku w Osiecznie. Na program składa się przedstawienie amatorskie, oraz różne niespodzianki i urozmaicenia. O jak największy udział w swej zabawie proszą dzieci z Ochronki.

—o—

BOJANOWO.

bo) Towarzystwo Katolickich Robotników Polskich w Bojanowie urządza zabawę letnią w ogrodzie u p. Dehna w Tarchalinie, połączonej rozmaitemi niespodziankami, jak: krakowskie wesele, strzelanie o nagrody i rozmaite inne gry dla dzieci i starszych. Na wyżej wymienioną zabawę jak najuprzejmiej zaprasza obywatelstwo. Komitet.

—o—

PONIEC.

pc) Prymicje. W kościele farnym odprawił w dniu 3. b. m. swą pierwszą ofiarę mszy św. ks. Józef Echaust, który otrzymał święcenia kapłańskie w dniu 1 b. m. z rąk J. E. ks. biskupa Radońskiego. Główny ołtarz przystrojony był pięknie w białe kwiaty i mirt. W uroczystej procesji w której wzięły udział wszystkie niemal sztandary, oraz liczni wierni,

Jak znane zaszczytnie od

70 lat Mydło Regera

w dobroci swej jest niedoścignione, tak również nowy, na liczne żądania na rynek rzucony samopiorący

Proszek Regera

bije wszelkie krajowe i zagraniczne fabrykaty.

wprowadzono ks. Prymicjanta z domu rodzicielskiego przy ul. Kościuszki pod baldachemem, do kościoła farnego. Po odśpiewaniu „Veni Creator“ rozpoczęła się msza św., którą ks. Echaust odprawił w asyście ks. dziekana Pomorskiego z Rogoźna, ks. Balcerka z Inowrocławia i ks. Stefaniaka z Chodzieży. Podniosłe kazanie wygłosił ks. prof. Lisoń z Poznania. W pięknych słowach kaznodzieja wskazał na zaszczytne zadanie kapłana w służbie Bożej, życząc ks. Prymicjantowi zbożnej pracy na drodze swego powołania i radził mu aby wielką troską otaczał młodzież polską. Po odśpiewaniu pieśni dziękczynnej „Te Deum“ wzruszony ks. Prymicjant udzielił swym rodzicom, krewnym i wszystkim w kościele obecnym błogosławieństwa. Podczas mszy św. odśpiewał tut. Chór Kościelny Mszę Łacińską („d-dur“) przez J. Navrátil. Również zauważono w poród obecnych ks. dr. prob. Skrzydlewskiego, ks. prob. Sztukowskiego, ks. prob. Małego z Ponieca i ks. prefekta Michałowicza z Krotoszyzna. Po mszy św. rodzice, t. j. matka (wdowa) Prymicjanta podejmowała w domu swym liczne grono gości. W czasie tym przemawiała kilku panów na cześć ks. Prymicjanta, któ-

STEFAN ZASKI.

Wieczne Miasto.

42)

(Ciąg dalszy.)

Zachwytom nie było końca. Każde z nich starało się opowiedzieć coś Swirskiemu o znaczeniu wystawionych okazów, tłumaczono użytek poszczególnych przedmiotów, z życia codziennego, a każdą taką rzecz witano, jak dobrego znajomego.

— Jak piękny i bogaty jest nasz kraj! — z bliskim w oczach mówiła do Swirskiego Lili.

— Tylko biedny, wyzyskiwany przez najeźdźców... Ale przecież musi wybić kiedyś i dla nas, ludów azjatyckich, godzina sprawiedliwości. Wielka wojna światowa przyniosła wyzwolenie uciemiężonym ludom Europy. Kiedy i dla nas ta radosna chwila nadejdzie?

— Trzeba wpieryw pomyśleć o kulturalnym podniesieniu ich — próbował bronić Europę Swirski.

— Ładną kulturę niosą nam Europejczycy; opium, alkohol, kule dum-dum, które, mówiąc nawiasem, Anglicy zaczęli najpierw wyrabiać u nas w Indjach w miasteczku tej nazwy pod Kalkutą.

Nie było czasu na dłuższą rozmowę, bo właśnie panie weszły do pawilonu Indo-Chin i stamtąd wołały mężczyzn.

— Patrzcie, tu już jest inaczej, niż u nas. — mówiła doktorowa. Widać, że kultura stoi niżej...

— Ja tak właśnie myślę, skąd bierze się tylu misjonarzy, — odezwała się Lili. Przecież to tyle już nie krajów, ale części świata jest zaludnionych przez pogan — i wszędzie pracują ci żołnierze armji Chrystusowej.

— To Europa nasza ich daje — odpowiedział Swirski. Ta Europa, na którą ojczulek pani tylko co wyrzekał...

— Ma i ta stara zwodnica swoje dobre i piękne strony — odpowiedział doktor. To się nieda zaprzeczyć.

— Oczulku, a wiesz, ja myślę, że te dobre strony zawdzięczamy głównie naszemu kościołowi katolickiemu.

Następnie zwidzili pawilon, poświęcony Mandżurji, Mongolji i Tybetowi. Mieli możność podziwiania tam przesłicznych eksponatów, obrazujących życie tych mało znanych krajów.

— Przyznam się, że nawet nie przypuszczałem, że misjonarze dotarli do Tybetu i tam się utrwaliли. Wszak ludność tamtejsza tak wrogo odnosi się do cudzoziemców.

— Nie masz zakątka ziemi — powiedział doktor — dokąd nie dotarłby katolicki misjonarz z krzyżem i gdzieby nie odprawiała się Msza.

Z uczuciem głębokiej czci obejrzeli podobny wszystkim umęczonych za wiarę we wszystkich prowincjach państwa chińskiego, których długi szereg zamykali męczennicy z roku 1900, którzy zostali pomordowani w czasie powstania bokserskiego.

Ciągłe okrzyki podziwiania obu pań wywołały wystawione w dziale japońskim liczne obrazy ręcznych prac kobiecych.

— Tego wszystkiego nauczyły ich zakonnice — mówiła doktorowa z podziwem. A toć to wygląda, jak najdelikatniejsze malowidło.

— A jak subtelnie są zachowane nawet cienie — dodała Lili.

— Nawet i w tym kraju, w którym przemysł artystyczny był od wieków rozwinięty, potrafili nasi misjonarze ludność czegoś nauczyć i udoskonalić ich dotychczasowe prace — wtrącił uwagę doktor.

— Tu nieco dalej, najciekawszy według mnie, dział Oceanja — powiedział Swirski.

Pobieżnie tylko obejrzał eksponaty z wysp

filipińskich, Borneo i Jawy, poszli wszyscy według wskazówki swego przewodnika.

Rzeczywiście, tam podziw wywołały przesłiczne okazy, z natury tego pięknego, a tak mało u nas znanego kraju; szczególnie długo zatrzymano się przed bardzo liczną i oryginalną kolekcją ptaków.

W tem podbiegła do rodziców Lili, z ogromnym wzburzeniem zawołała:

— Ludożercy!

— Gdzie, co?

— Chodź, mateniko, tam. — Są liczne rysunki i narzędzia, służące do zabijania ludzi i spożywania ich...

Z zaciekawieniem podążono tam. Najpierw zwrócono uwagę na figurę oceanijskiej piękności, ozdobionej zamiast biżuterji, kostkami i zębami zabitych i zjedzonych wrogów. Dalej zwracał na siebie uwagę zbiór różnych narzędzi, jak to maczugi do rozbijania czaszki, rodzaje nożów i widelców — wszystko to służyło do ułatwienia spożywania ciał swoich bliźnich.

Szczególne wrażenie zrobił obraz, przedstawiający zamordowanie przez ludożerców jednego z misjonarzy.

Pozostawało do zwidzenia jeszcze bardzo dużo. Więc Swirski zaproponował krótki wypoczynek, aby resztę można było obejrzeć z nowymi siłami. Udano się do niewielkiej kawiarni, gdzie celem ochłodzenia się, kazano podać lody.

— Jest to stanowczo najlepsze jedzenie we Włoszech — powiedziała Lili. To jedno mi tu smakuje.

— Tak się pani włoska kuchnia nie podoba? — odezwał się Swirski. — A przecież jest ona lekka i zdrowa.

Dziewczę na tę niewinną uwagę nic nie odpowiedziało, tylko na jej białej twarzy zapalił się lekki rumieniec.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

remu nadesłano około 150 telegramów. Do licznych życzeń dołączamy i nasze życzenia Wielebnemu ks. Echaustowi serdeczne „Szczęść Boże na nowej drodze życia”. „Ad multos Annos”. (n. s. — l. g.)

Z NASZEJ DZIELNICY.

d) **Września. (Wypadek samochodowy.)** Na szosie Września—Bierzglin przejechany został 4-letni Leon Maćkowiak z Wrześni przez samochód kierowany przez samego właściciela, Kierowca samochodu chcąc wymanewrować chłopca, wpadł z samochodem, w którym znajdowało się 5 osób, do rowu szosowego. Z osób znajdujących się w samochodzie na szczęście nie odniósł nikt obrażeń. Mimo wysiłku kierowcy samochodu, aby uniknąć przejechania chłopca, ten jednak został błotnikiem zahaczony i wciągnięty pod tylną koła, wskutek czego odniósł tak ciężkie obrażenia, że tego samego dnia zmarł w szpitalu.

d) **Mogilno. (Okradziony we śnie.)** Na Posterunku P. P. w Mielnie zgłosił się gospodarz Teodor Jerzy ze Strzyżewa Kościelnego, pow. Mogilno, mówiąc, że kiedy wracał z wesela z Popowa-Tomkowego na terenie gminy Modliszewko, z powodu znużenia zasnął w przydrożnym rowie, ktoś skradł mu rower.

d) **Gniezno. (Smutny wypadek.)** Wdowa Kozmicka Apolonja, zamieszkała w Polskiej Wsi, powiat Gniezno, powierzyła opiekę na swym małoletnim dzieckiem dwunastoletniej córce Teodorze, sama zaś udała się w pole do pracy. Dwuletni chłopczyk Henryk oddalił się niespostrzeżony przez siostrę i bawił się koło sadzawki w podwórzu sąsiedniego gospodarza. Malec w pewnym momencie wpadł do wody i utonął.

— **(Złot Sokołów.)** Odbyć się mający w przyszłą niedzielę, dnia 8 b. m. w Gnieźnie z współudziałem okrogów gnieźnieńskiego, inowrocławskiego, komińskiego i wągrowieckiego, zapowiadają się jako poważna manifestacja życia sokolego. Udział swój w ćwiczeniach złotych zgłosiło około 550 druhów, około 120 druhów i tyleż młodzieży męskiej. Do pochodu manifestacyjnego stanęło prawie półtora tysiąca uczestników. Uroczystą mszę św. odprawił ks. kanonik Styczyński w prastarej katedrze przed konfesją św. Wojciecha. W czasie nabożeństwa rozbrzmiewać będzie tradycyjna pieśń rycerstwa polskiego „Boga Rodzica”. Po nabożeństwie uczestnicy złotych złożą hołd bohaterom, którzy krwią serdeczną, przelaną w walce o oswobodzenie Ojczyzny przypieczętowali swą wierność idei sokolej. Uroczystego otwarcia złota, która uświetnią swym śpiewem złączone chóry „Halki” i „Kola Śpiewackiego”, dokona prezes dzielnicy wielkopolskiej p. Antoni Wojski, z Poznania.

d) **Nakło. (Bezczelność pruska.)** U Niemca St. była zatrudniona w charakterze bony wdowa po nauczyciela p. W., wypełniająca swoje obowiązki z należytą sumiennością. „Nieszczęście” chciało, że p. W. jako katoliczka i prawa Polka, kupowała polską gazetę „Przednik Katolicki” i w tajemnicy (jak za czasów zaborczych) przed chlebodawcami, czytywała ją wieczorami. Była pewna, że w wolnej niepodległej Polsce wolno jej to. Innego zdania zaś był St., bo z chwilą, gdy się przypadkowo o „występku” W. dowiedział, zwolnił ją z służby, oświadczając, „In meinem Hause, darf nicht polnische Zeitung sein”. Powyższy fakt mówi sam za siebie, do jakiego stopnia dochodzi dziś brutalność pruska.

d) **Nakło. (Zjazd śpiewaków.)** W święto Piotra i Pawła miasteczko to obchodziło uroczystość święta pieśni XX okręgu Wielkopolskiego. Pomimo, że pogoda nie bardzo sprzyjała uroczystości, śpiewacy zjechali się tłumnie z całej okolicy. Po uroczystej mszy św. nastąpiła inauguracja zjazdu w Strzelnicy. Przemawiali pp. Brukwicki, prezes XX okręgu, burmistrz Bobowski, dyr. gimn. Polakowski i Eichstaed. Po uroczystościowym posiedzeniu, towarzystwa okręgu XX stanęły do konkursu o nagrodę wędrowną. Wyniki konkursów były następujące: „Halka” — Wyryżek 23 punktów (osiągnęła nagrodę wędrowną), „Moniuszko” — Krynica 23 1/3 punktów, „Moniuszko” — Krynica 20 2/3 punktów, „Lutnia” — Miasteczko 19 punktów, „Harfa” — Paterek 15 punktów.

d) **Tczew. (Zmiana na stanowisku starosty.)** Na stanowisko starosty w Tczewie, mianowany został p. Staszowski, pułkownik rezerwy lotnictwa. Objęcie stanowiska ma nastąpić za kilka tygodni, skoro p. St. ukończy praktykę administracyjną.

d) **Katowice. (Kolej Katowice—Częstochowa.)** Ministerstwo Komunikacji wyraziło zgodę na budowę linii kolejowej Katowice—Częstochowa polecając jednocześnie województwu śląskiemu, aby wpłynęło na śląską radę wojewódzką w kierunku udzielenia takiego samego zezwolenia na budowę linii Katowice—Makki. Budowa nowej linii Katowice—Częstochowa ma o tyle duże znaczenie, iż przyczyni się w znacznej mierze do zacieśnienia stosunków między Górnym Śląskiem a zagłębiem Dąbrowskim.

d) **Katowice. (Na cele kulturalne.)** Śląska rada wojewódzka na posiedzeniu w dniu 5 b. m. na wniosek wojewody Grażyńskiego przyznała znanemu pisarzowi Władysławowi Orkanowi, zam. w Niedzwie-

Z Poznania.

P) **Wieniec miasta Poznania na grobie Nieznanego Żołnierza w Paryżu.** Onegdaj wyjechała z dworca poznańskiego do Belgii i Francji wycieczka 405 członków Związku Hallerczyków w Polsce. Z wycieczką, której przewodzi pułkownik Arciszewski z Warszawy jedzie generał Józef Haller. Wśród uczestników wycieczki jedzie radny miasta p. prezes Maksymilian Stuermer, który w Paryżu na grobie Nieznanego Żołnierza złoży wieniec imieniem miasta Poznania.

P) **Plan zabudowy Poznania.** Magistrat naszego miasta przystępuje obecnie na podstawie art. 25 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o prawie budowlanym z dnia 16 lutego b. r. do opracowania szczegółowych planów zabudowania następujących dzielnic: Jeżyce, św. Łazarza, Górczyna, Winar; Naramowic, Głównej, Komandorji, Rataj; Starołęki; Dębca Śródmieścia, Chwaliszewa, Śródki, Berdycołwa i Miasteczka.

P) **Raid samochodowy do Gdyni.** Onegdaj o godz. 22 z przed lokalu Automobilklubu Wielkop. w Poznaniu wyruszyło, jeden za drugim, 14 samochodów ku Bałtykowi, zapoczątkowując doroczny raid pomorsko-kaszubski, wynoszący przeszło 1600 klm. Szlak raidu prowadzi przez Gniezno, Strzelno, Inowrocław, Toruń, Dydgoszcz do Grudziądza, gdzie jest pierwszy postój parogodzinny i odpoczynek. Następnie podąża się na Świecie, Tuchola, Chojnice, Starogard, Tczew, Skarszewy, Kościerzynę; Zukoło aż do końcowego punktu raidu Gdyni. W tym miesiącu przewidziany jest całodzienny postój. W niedzielę rano powrót do Poznania nadgranicznym szlakiem. Celem raidu jest wykazanie sprawności poszczególnych maszyn. Za najlepsze wyniki są przewidziane trzy cenne nagrody, ofiarowane przez Automobilklub Wlkp., oraz jedna przez firmę „Galicia” za najmniejsze zużycie benzyny tej firmy „Los”. Komandorem raidu jest p. starosta Ziotecki, a jego zastępcy p. mjr. Ogurkowski i Wawrzyniak.

P) **Pięćciolecie Tow. ogródków działkowych im. Tadeusza Kościuszki.** Uroczystość pięćciolecia i poświęcenia kolonii poprzedziło nabożeństwo w kościele ks. ks. Zmartwychwstańców, odprawione przez ks. dr. Iwanczewskiego. Przed kościołem uformował się po nabożeńst. barwny pochód, który przy dźwiękach

dziu pow. Nowotarskim, z okazji jubileuszu literackiego dar honorowy w kwocie 10 000 zł w uznaniu twórczości literackiej. Nadmienić należy, że śląska rada wojewódzka przeznaczyła w ostatnim czasie na ogólnopolskie cele kulturalne znaczne subwencje, jak np. na akademię umiejętności w Krakowie 50 000 zł, na budowę mauzoleum Kasprowicza w Zakopanem 15 000 zł, na budowę domu rękodzielniczego w Krakowie 75 000 zł.

d) **Tarnowskie Góry. (10 ofiar granatu ręcznego.)** Tarnowskie Góry znajdują się pod wrażeniem okropnego wypadku, jaki zdarzył się tam onegdaj. Kilkanaścioro dzieci w wieku od 3 do 10 lat znalazło w domu, w którym znajdował się w swoim czasie niemiecki komisariat plebiscytowy i skład broni — granat ręczny. W czasie zabawy pociągnięty za zapalnik granat wybuchnął. Skutki były straszne: szesnastoro dzieci zginęło na miejscu, czworo walczy ze śmiercią.

Z CAŁEJ POLSKI.

p) **Zakopane. (Katastrofa w Tatrach.)** W ub. tygodniu wracało towarzystwo złożone z dwu mężczyzn i dwu kobiet z Giewontu zlebem Karkora. Jedną z turystek 19-letnia Marja Salemonówna skutkiem poślizgnięcia się na śniegu spadła około 30 m. w dół i zatrzymała się cudem niemal na jakimś małym kamieniu, tuż przed olbrzymią przepaścią, w której znalazłaby niechybnie śmierć. Nieszczęśliwa turystka, która skutkiem upadku straciła przytomność i doznała wielu ran oraz potłuczenia całego ciała, po zniesieniu w nocy przez zawezwane na pomoc pogotowie tatrzańskie, odwieziono w stanie poważnym do szpitala w Zakopanem.

p) **Chełm. (Spaliło się 21 gospodarstw.)** W tych dniach wybuchł wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem groźny pożar we wsi Brzydno. Mimo energicznej akcji ratunkowej spaliło się 21 gospodarstw i znaczna ilość inwentarza i narzędzi rolniczych.

p) **Węgrów. (Samochód rozbił się o słup.)** Oplakany stan dróg powoduje coraz to nowe ofiary samochodowe. Świeżo zdarzyła się nowa katastrofa, która omal że nie skończyła się śmiercią kilkorga ludzi. Na szosie koło wsi Wojny w powiecie węgrowskim samochód ciężarowy wskutek nadmiernej pochyłości drogi i wybojów na zakręcie, wpadł na słup telegraficzny. Dzięki przytomności umysłu kierowcy, który w ostatniej chwili zahamował, jadący samochodem czterej robotnicy ulegli tylko silnemu potłuczeniu, zaś jeden doznał złamania nogi.

p) **Przemysł. (Ohydne morderstwo.)** We wsi Kułkowiec, popełniono straszne morderstwo. Do właścicielki sklepu, Marji Bihutowej, starszuszki około 70-letniej, przybyło w czasie szalejącej burzy i ulew dwóch osobników, którzy zamknawszy za sobą drzwi

kiestry udał się na kolonje obok kościoła ks. ks. Zmartwychwstańców, gdzie dokonano poświęcenia. Cała kolonja tonęła w powodzi chorągiewek, girland i kolorowych dekoracji. Następnie odbyło się uroczyste posiedzenie, które otworzył zasłużony prezes p. Bąkowski. Życzenia składał przedstawiciel i goście, poczem odbył się koncert, w którym wystąpiły dzieci z pół kolonji z różnymi produkcjami.

P) **Tragiczny wypadek.** W nocy z 4 na 5 bm. wydarzył się w Winarach u p. Bocha nieszczęśliwy wypadek, spowodowany nieporozumieniem. P. Boch wyjeżdżając na pewien czas, pozostawił gospodarstwo opiece krewnego. Krytycznej nocy obchodząc podwórze, zauważył tenże, że wrota od stodoły są otwarte, zamknął je więc i powrócił do mieszkania. Po godzinie, obchodząc znowu podwórze, zauważył, że wrota są znowu otwarte. Przypuszczał, że w stodole znajdują się złodzieje, gdyż nikt na wołanie nie odpowiadał, a w stodole słychać było podejrzane szmery, pobiegł po fuzję i mierząc wystrzelił na postrach w kierunku stodoły. Rozległ się krzyk i wówczas dopiero wyjaśniło się że w stodole był parobek, zatrudniony w gospodarstwie, który z powodu upału chciał się przespać w stodole. Przywołany lekarz stwierdził postrzał w szyję i brzuch. Ofiarę nieporozumienia przewieziono w stanie ciężkim do szpitala miejskiego, gdzie walczy ze śmiercią.

P) **Kradzież z włamaniem.** Kiedy rano właściciel firmy Stępczaniewski przy ul. Nowej wszedł do sklepu, zauważył wewnątrz ogromny nieład, zwiastujący, że musieli tam w nocy gospodarzyć jacyś niepożądani goście. Po bliższym rozejrzeniu się spostrzeżono niewielki otwór prowadzący do piwnicy. Otwór ten niewątpliwie wybili w nocy złodzieje i sądząc z jego małej wielkości, podsadzili dziecko, które splądrowało sklep. Rabusie zabrali ogółem towaru za przeszło 8 000 zł, a w tem przeważnie skórkowe rękawiczki, dużą ilość jedwabnych krawatów, oraz wiele konfekeji męskiej i damskiej.

P) **Z teatrów poznańskich.** Teatr Wielki: 8. 7. „Wesola wdówka”. 9. 7. „Posłaniec nr. 6866”. — Teatr Polski: 8. 7. „Zaczarowane koło”. — Teatr Nowy: 8. 7. „Sonata Kreutzerowska”.

rzucili się na nią i poczęli bić po głowie ciężarkami, wziętymi z lady, a następnie ogłuszonej poderżnęli gardło. W jakimś czasie potem weszła do sklepiku dziewczynka, i ujrzała właścicielkę, leżącą w kałuży krwi. Na krzyk jej zbiegli się sąsiedzi. Przybyli wywiadowcy z psami policyjnymi, który zaprowadził ich do lasu na forty. Tam pies ślad stracił. Na forcie morderców nie odkryto. Jak ustalono mordercy zrabowali staruszcę około 40 zł.

p) **Jarnoław. (Zjazd T. S. L.)** W dniach 1 i 2 hr. odbył się w Jarnoławiu walny zjazd Towarzystwa Szkoły Ludowej. Ze sprawozdania za rok 1927 wynika, że organizacja ta rozwija się w dalszym ciągu bardzo pomyślnie. Członków liczyło Towarzystwo ogółem 24.935, kół czynnych 274. Dochody wynosiły w 1927 r. 1.957.583 zł. Suma ta niemal w całości została wydana na cele oświatowe. Towarzystwo utrzymuje m. in. 12 szkół średnich, 39 szkół powszechnych, 68 kursów zawodowych, blisko 2.000 wypożyczalni, bibliotek i czytelni. W bibliotekach T. S. L. jest 345.025 książek.

p) **Borysław. (Olbrzymia defraudacja.)** Przy obejmowaniu zarządu t. zw. Gminy Chrześcijańskiej w Borysławiu przez nowo wybraną Radę Gminną, ujawniona została gospodarka długoletniego komisarza rządowego gminy Natkowskiego. Nadużycia wykryte dotąd przez komisję lustracyjną wynoszą przeszło pół miliona złotych. Należy zaznaczyć, że społeczeństwo borysławskie poruszone zostało do żywego faktem zdemaskowania działalności Natkowskiego, który przez długi okres czasu potrafił uchodzić za kryształowego działacza społecznego.

p) **Lwów. (Pijany szofer chciał pobić rekord szybkości autobusowej.)** Z Tarnopola donoszą o katastrofie autobusowej, która wydarzyła się na szosie Zamość—Tarnopol. Szofer po pijanemu zobowiązał się 220 klm. przejechać w ciągu 15 min. Natychmiast po puszczeniu w ruch motoru autobus ruszył z ogromną szybkością. Już po kilkuset metrach samochód przewrócił się. Szofer poniósł śmierć na miejscu, wszyscy pasażerowie, w liczbie 30 osób odnieśli cięższe lub lżejsze rany. 3 osoby w groźnym stanie odwieziono do szpitala w Tarnopolu.

p) **Lwów. (Sprrowadzenie spuścizny po Kasprowiczu.)** W najbliższym czasie wyjeżdża do Zakopanego z ramienia władz miasta Lwowa, dr. Badewski i p. Męcicki celem sprrowadzenia do Lwowa zapisanej miastu w testamentie przez wielkiego poeę Jana Kasprowicza niezmiernie bogatej biblioteki. Po uzgodnieniu planu magistratu Lwowa z życzeniami sukcesorki Kasprowiczej powstał projekt odtworzenia w szczegółach w „Czarnej Kamienicy” Lwowa ostatniej pracowni Kasprowicza w Harendzie. Wszystkie sprowadzone z Harendy objekty mają być traktowane jako zabytek muzealny. Kopja pracowni Jana Kasprowicza ma być częścią przyszłego muzeum historii. Całość, która przybędzie z Harendy przedstawia bezcenne wartości i składa się z około 5 tys. różnych przedmiotów. Szczególnie cenne są zbiory Kasprowicza jako bibliografa, oraz dzieła o teorii literatury.

p) **Lwów. (Bestjałski mord.)** W Dzikowie Starym w pow. lubanowski, handlarz starzyny, Abraham Kupferschmid po obejściu szeregu zagród gospodarskich wszedł na podwórze Mikołaja Myca. Zięć Myca, Jurko, Zadorożny, podenerwowany widocznie wołaniem „handelesa“ krzyknął doń, by natychmiast przestał krzyżeć i opuścił podwórze. Kupferschmid mając przytępiony słuch nie zwrócił uwagi na życzenie Zadorożnego i wołał w dalszym ciągu. Wówczas Zadorożny wybiegł na podwórze, chwycił motykę i z jakimś bestjałskim szaleem począł bić nią starego, bo 75 lat liczącego człowieka, z całych sił po głowie. W rezultacie Kupferschmid z rozłupaną czaszką i obryzany krwią i mózgiem runął bez życia na ziemię. Bestjałskiego mordercę aresztowano.

p) **Lwów. (Napad bandytów na pocztę.)** We Lwowie dokonano zuchwałego napadu bandyckiego w lokalu poczty, przy ul. Głębokiej. W kilka minut po godzinach urzędowych weszło do lokalu 5 bandytów uzbrojonych w rewolwery i zażądało od urzędniczki prowadzącej kasę natychmiastowego wydania pieniędzy. Urzędniczka mimo wymierzonych w nią rewolwerów krzyczała. Obecny w gmachu poczty agent pewnej firmy wybił szybę i zaalarmował policję. Bandyci skonsternowani tem uciekli, przy czym wyrwali owemu agentowi 25 zł i z biurka urzędniczki zabrali 5 zł. W kasie znajdowało się 40.000 zł. Policja jest już na tropie rzeźmieszków.

p) **Wilno. (Wykrycie szmuglu narkotykami.)** W pociągu pośpiesznym idącym z Łotwy do Warszawy, wykryto znaczne transporty kokainy i tytoniu. Paczkę były bardzo sprytnie poumieszczane w latarniach sygnałowych i w harmonijkach łączących wagony. Śledztwo ustaliło, że szmugiel w tej formie uprawiali konduktorzy, Augustyniak i Tarło, których aresztowano.

p) **Mińsk Mazowiecki. (Konferencja Ligi Katolickiej.)** Pod przewodnictwem ks. dziekana Bakalarczyka odbyła się konferencja duchowieństwa całego dekanatu, poświęcona sprawom organizacji Ligi Katolickiej. Na konferencję przybył zaproszony z Warszawy gen. sekretarz akcji katolickiej inż. Stefan Piechocki, który referował stan organizacyjny, wskazał metodę i program prac. Po dłuższej dyskusji na której stwierdzono sprawozdawczo stan wszystkich parafii uchwalono odbyć planowe zebranie instrukcyjno-organizacyjne Ligi Katolickiej w poszczególnych parafiach, na które komitet główny nadesłał swych delegatów. Terminy tych zebrań obejmują miesiąc sierpień i wrzesień. Jednolite zrozumienie potrzeby pracy organizacyjnej i żywe zainteresowanie duszpasterzy rokują szybkie zorganizowanie Ligi Katolickiej dekanatu mińsko-mazowieckiego.

SPRAWY GOSPODARCZE.

GIEŁDA.

gp) Dziś dnia 7. 7. kursy walut są następujące:

Dolar amerykański	1	8,85,
Funt angielski	1	43,29,2
Frank franc.	100	34,89,1
„ szwajc.	100	171,14,8
Marka niem.	100	212,019

gp) **Środki aktywizacji polskiego bilansu handlu.** Izba przemysłowo-handlowa w Poznaniu z inicjatywy syndyka swego dra Waschko ogłosi w najbliższym czasie konkurs na pracę na temat „Środki aktywizacji polskiego bilansu handlowego“. Konkurs ma na celu pociągnięcie kół kompetentnych do współpracy na ten najaktualniejszy i najważniejszy dzisiaj temat. Do sądu konkursowego Izba prosi szereg najwybitniejszych osobistości ze świata nauki i sfer gospodarczych, jak również z kół rządowych. Przewidzane są dwie nagrody: pierwsza w wysokości 4000 zł, druga — 2000 zł., wzamian za co autor odstępuje swe prawa autorskie izbie, która nagrodzone prace wyda drukiem. Termin prac ustalono na 15 stycznia 1929 r. Inicjatywę Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu, która już tyle razy dawała dowody żywej działalności na polu życia gospodarczego należy powitać z prawdziwym uznaniem.

gp) **Nowy typ wagonów kolejowych.** Jeszcze w bieżącym roku wykonane będą wagony osobowe nowego typu. Wagony są czteroośiowe, będą sześciorzędowe całkowicie z metalu. W razie katastrofy pudła wagonów nie ulegną łatwemu zgnieceniu. Dowiadujemy się, że ministerstwo komunikacji zatwierdziło projekt nowego typu wagonów dla P. K. P.

gp) **Niepokoje gdańskie.** Haktatyści gdańscy mają w swojej polityce jedno tylko naczelne hasło: na złość Polsce. Najnowsze przykłady w tym względzie dostarczyło ostatnie posiedzenie komisji podatkowej Seimu Gdańskiego, na której przyjęto jednogłośnie zaprojektowaną przez Senat ustawę o zniesieniu podatku konsumcyjnego i podatku od listów przewozowych. Nacjonalisci nie omieszkali wyrazić przytem obawy, że zniesienie tych podatków może stać w związku z prowadzonymi z Polską rokowaniami w sprawie zniesienia taryf łamanych i wobec tego mogłoby oznaczać... rezygnację z suwerenności gdańskiej. Sen. Volkmann jednak rozprószył te obawy, wskazując, iż zniesienie wspomnianych podatków wymaga własne interesy gospodarcze Gdańska, poczem dopiero posłowie nacjonalistyczni uspokoili się na tyle, iż zaniechali dalszej opozycji.

Z Warszawy.

W) **Kongres prawa międzynarodowego.** Kongres Towarzystwa Prawa Międzynarodowego, który rozpoczął swe obrady w Warszawie, dnia 9-go sierpnia br. będzie pierwszym w odrodzonej Polsce wielkim międzynarodowym kongresem prawniczym i pierwszym kongresem na ziemiach Polski z liczby 35 kongresów Towarzystwa istniejącego od r. 1873. Spodziewany jest przyjazd około 300 delegatów zagranicznych, reprezentujących przeszło 30 narodów, wśród nich zaś liczną delegację brytyjską z nestorem angielskich uczonych na czele, lordem Philimore. Polski oddział Towarzystwa Prawa Międzynarodowego przygotował poza techniczną stroną kongresu udział polskich kół prawniczych i gospodarczych w pracach Kongresu.

W) **Warszawa na wystawie w Poznaniu.** Przygotowania Warszawy do udziału w Ogólnokrajowej Wystawie w Poznaniu w r. 1929 postępują szybko. Ustalono ostatecznie miejsce, jakie Warszawa zajmie na Wystawie. Przestrzeń ta stanowić będzie 660 metrów kw. w ogólnym pawilonie związków komunalnych, które przystąpiły łącznie do organizacji swego udziału na wystawie. Na wystawę wysłane będą ekspozycje, które są obecnie w drodze na Międzynarodową Wystawę Opieki Społecznej w Paryżu, połączone z Kongresem Mieszkańców. Do przygotowania pozostałych ekspozycji referat wystawowy przystąpi w najbliższym czasie. Wobec szczupłości dotąd wyasygnowanych na ten cel kredytów, Magistrat wystąpi do Rady Miejskiej o dodatkowy kredyt w wysokości 200.000 zł (dotąd już przeszło 200.000 zł.). Nie jest to dużo jeżeli zważyć, że Kraków pierze udział w wystawie kosztem 300.000 zł., a udział Lwowa jeszcze jest większy.

W) **Młodzież polska wyjechała do Francji.** Ostatnio wyjechała na dwumiesięczną kolonję letnią do Francji w myśl pięknej inicjatywy „Towarzystwa wymiany z zagranicą młodzieży szkolnej podczas wakacji letnich“, pierwsza grupa młodzieży miejskiej, patronowana przez Zjednoczenie Zrzeszeń rodzicielskich w Polsce, a korzystająca z ulg paszportowych i przejazdowych Towarzystwa wymiany. Do grupy tej należą uczniowie warszawskich szkół średnich w ogólnej liczbie 43 uczniów. Jako opiekunowie i wychowawcy wyjechali z młodzieżą pp. profesorowie: Romuald Hirsze, oraz Józef i Antoni Czescy. — Młodzież jedzie przez Berlin i Paryż, w którym się kilka dni zatrzymuje, do miejscowości La-Baule-Sur-Mer nad oceanem Atlantyckim, skąd będzie robiła dalsze i bliższe wycieczki.

W) **O religijne wychowanie młodzieży.** W tych dniach odbyło się zebranie przedstawicieli najliczniejszych organizacji kobiecych stolicy. Zebranie powzięło rezolucję, która z oburzeniem protestuje przeciw rezolucji Sejmu i Senatu, wzywającej rząd do zniesienia okólnika w sprawie nauki religii i praktyk religijnych w szkołach. Rezolucja stwierdza, że polskie matki i wychowawczynie będą stały czujnie na straży religijnego wychowania i spełniania religijnych obowiązków w szkole polskiej.

W) **O wybrzeże morskie.** Z inicjatywy minist. przemysłu i handlu utworzona będzie w czasie najbliższym stała komisja do spraw wybrzeża morskigo. Zadaniem komisji będzie uzgodnienie dotychczasowej pracy różnych urzędów państw. w kierunku rozwoju wybrzeża morskigo. Komisja ta będzie pracowała niezależnie od istniejącej już od dłuższego czasu komisji do spraw rozbudowy portu i miasta Gdyni. Do nowej komisji wejdą przedstawiciele ministerjów: przemysłu i handlu, robót publicznych, spraw wewnętrznych, rolnictwa, oraz delegaci, województwa pomorskiego i starostwa morskigo. Pierwsze posiedzenie komisji odbędzie się w dniu 6 sierpnia br.

W) **Safesy w głębokości 3 pięt.** Gmach Banku Gospodarstwa Krajowego, do budowy którego przystąpiono w tych dniach przy zbiegu Al. Jerozolimskiej i Nowego Świata, posiadać będzie najbardziej nowoczesne urządzenia bankowe. Pancerna safesa wykonane zostaną ze stalobetonu. Safesy te mieścić się będą w urządzeniach podziemnych, znajdujących się na głębokości 3 pięt.

W) **Nadużycia nadzorcy handlowego magistratu.** Na wniosek Burza Dochodzeń Dyscyplinarnych zawieszony został w czynnościach nadzorcy handlowy p. Stoński. Sprawę przekazano jednocześnie władzom prokuratorskim. Stoński oskarżony jest o cały szereg nadużyć służbowych, polegających na fałszowaniu t. zw. kartatek i kwitarjuszów. Sprawa ta nie pozostaje w żadnym związku ze znanymi nadużyciami poborców handlowych, zatrudnionych również w inspekcji handlowej Magistratu.

gp) **Statystyka bankructw w Polsce.** Znaną jest powszechnie rzeczą, że z powodu przeżywanego zaścioju i chronicznego braku tanich kredytów upadłości w Polsce się zwiększają. Trudno jednak było dotychczas ustalić rozmiar, jaki przyjęły bankructwa na terenie Polski. Obecnie zawiadzając Głównemu Urzędowi Statystycznemu, możemy podać dane oficjalne: W ciągu pierwszego kwartału b. r. ogłoszone zostały upadłości 69 firm w Polsce, z czego na województwa centralne przypada 42 bankructwa, na województwa poznańskie i pomorskie — 19, na województwo śląskie 4, wreszcie na województwa południowe — 4 bankructwa. Najwięcej zbankrutowało firm handlowych, bo 38. Z upadłych 31 firm przemysłowych 7 przypada na spółki akcyjne, 6 — na spółki z ograniczoną

W) **Wybitni literaci i artyści francuscy bawią w Polsce.** Do Warszawy przybyła drogą przez Gdańsk i Gdynię wycieczka paru wybitnych osobistości z francuskiego świata literacko-artystycznego. W skład wycieczki wchodzi pp. Udarę współredaktor znanego pisma „Candide“ z małżonką znaną malarką, dalej p. Paifleron redaktor „Revue de deux Mondes“ oraz namomity krytyk „Temps“ p. Andre Tserive. Goście francuscy są zachwyceni Polską i zamierzają opisać wrażenia, odniesione z wycieczki w specjalnie Polsce poświęconej książce. Z Warszawy udają się goście do Lwowa, Krakowa, Poznania i Zakopanego.

W) **Odczyty o gospodarce miejskiej.** P. Prezydent Miasta w porozumieniu z dyrektcją Polskiego Radja podejmuje inicjatywę zorganizowania cyklu wykładów na temat działalności instytucji miejskich i zadań gospodarki samorządowej. Cykl pierwszy takich wykładów przez radio rozpoczyna Prezydent Miasta inż. Słomiński dnia 11. lipca (środa), który mówić będzie o zagadnieniu pracy w samorządzie wogóle. Zobrazowanie dotychczasowej gospodarki samorządowej Stolicy, oraz zamierzeń na najbliższą przyszłość jest tembardziej na czasie, iż w roku bieżącym upływa 10-lecie gospodarki samorządowej w niepodległej Polsce.

W) **Elektrownia.** Magistrat zatwierdził przedstawiony przez Tow. elektryczności w Warszawie projekt budowy urządzenia dodatkowego do czerpania wody z Wisły dla kondensacji turbin parowych w elektrowni przy ul. Leszczyńskiej. Obecnie istniejąca w elektrowni tego rodzaju urządzenie przy normalnym działaniu elektrowni i przy obecnym obciążeniu sieci elektrycznej, jest na najbliższy okres czasu wystarczające. Jednakże w razie nieprawidłowości w działaniu turbogeneratorów i mocągen w tedy nastąpić jednoczesnym uruchomieniu wszystkich turbin, obecne urządzenie wadne może nie wystarczyć i wywołać przerwę w działaniu elektrowni. Projektowane urządzenie dodatkowo należy do celu uniknięcia podobnych wypadków, lecz i dostarczenie dostatecznej ilości wody dla kondensacji turbin przy powiększeniu mocy elektrowni z 45.000 kilowatów nawet do 100.000 kw. Koszta nowych urządzeń wyniosą przeszło 900.000 zł.

W) **Niezwykły zamach samobójczy.** 22-letnią Marią Olczakówną, w przystępie silnego rozstroju nerwowego usiłowała popełnić samobójstwo i w tym celu wbiła sobie igłę dużych rozmiarów w brach. Lekarz Pogotowia, po wyjęciu igły, przewiózł desperatkę do szpitala Przemienienia Pańskiego.

W) **Śmiertelny wypadek motocyklowy.** Na zjeździe między Warszawą i Radzymińem zdarzył się śmiertelny wypadek motocyklowy. Marja Kasmulska lat 22, urzędniczka, siedząc za kierownicą z tyłu na t. zw. bagażniku spadła i uderzyła głową o kamień. Przed przybyciem lekarza Pogotowia Ratunkowego Kasmulska zmarła.

W) **Statystyka żebraków w Warszawie.** Magistrat zwrócił się do komisariatu rządu z prośbą o sporządzenie przez policję statystyki żebraków w Warszawie. Chodzi zarówno o żebraków meliowanymi, jak również o tych, którzy nigdy meliowanymi nie są. Co się tyczy tych ostatnich, to zebranie ich nazwisk i sporządzenie wykazu wymagać będzie pewnej współpracy dozorców domowych i kierowników przytułków poclegowych. Dotychczas brak statystyki żebraków w Warszawie. Wiadomo tylko, że co najmniej 50 proc. żebrzących po ulicach są to przyjezdni z prowincji znawcy kunsztu żebrackiego. Podczas spisowania żebraków będą oni segregowani według specjalności. A więc w oddzielnym spisie znajdą się żebracy przystankowi, cementarni, kościelni, sklepowi, mieszkaniowi. Oddzielnie spisani będą „ulomni“ prawdziwi i sztuczni, kobiety „z dzieckiem“ chorzy na zęby, niemi i ślepi. Według prowizorycznych danych w Warszawie pasażuje około 4.000 żebraków.

W) **Ile jest teatrów w Polsce?** W chwili obecnej pracuje na terenie Polskim ogółem 30 stałych teatrów dramatycznych (nie licząc scen objazdowych). Z tego 12 w Warszawie, 3 we Lwowie, 3 w Poznaniu, 2 w Łodzi, 2 w Wilnie i po jednym w Krakowie, Lublinie, Katowicach, Teruniu, Bydgoszczy, Grudziądzu i Płocku. 18 z nich otrzymuje subwencje rządowe lub samorządowe. Tegoroczny sezon teatralny przyniósł ogółem 10 nowych sztuk polskich.

odpowiedzialnością. W ubiegłym roku ogłoszonych zostało 204 bankructw. — Kwartalnie zatem przypadało 51 bankructw w roku zaś bieżącym bankructw kwartalnie mamy o 18 więcej.

gp) **Międzynarodowe Targi w Budapeszcie** (na Węgrzech) które odbyły się w terminie od dnia 28 kwietnia do dnia 7 maja b. r. zamknięte zostały w dniu 7 maja. Wyniki ich przekroczyły wszelkie oczekiwania. Udział wzięło 6 zagranicznych państw (Francja, Szwajcaria, Jugosławia, Grecja, Indie i Japonia), z których każde wystawiało w oddzielnej grupie. Wystawcy, którzy reprezentowali przeszło 100 branż, zajęli terytorjum przewyższające o 50 proc. gesztoroczną powierzchnię targową. Również ilość zwiedzających przedstawiała się imponująco,

zeszłoroczne targi zwiedzane były przez 200 000 osób, podczas gdy na tegoroczne przeszło 350 000 osób przybyło. Zagranicznych gości było 50 000. przy czym najwięcej ich przybyło z Czechosłowacji, Rumunii, Jugosławii i Austrii. Międzynarodowe Targi w Budapeszcie rozwijają się bardzo pomyślnie i że zadanie swoje ułatwienia nawiązania stosunków pomiędzy sferami przemysłowo-handlowymi na Węgrzech a zagranicą spełnią bez zarzutu.

gp) **Zniżka stopy procentowej w Belgii.** Bruksela, (PAT.) Bank Narodowy postanowił obniżyć obowiązującą od 16 listopada 1927 r. stopę dyskontową z 4 i pół na 4 proc.

gp) **Ustalenie waluty tureckiej.** Konstantynopol, 5. 7. (Orient.) Fachowiec holenderski w. Fissering, prezes rady administracyjnej holenderskiego banku państwowego, zaproszony przez rząd angielski w celu zbadania sprawy ustalenia waluty tureckiej, skończył swe prace i złożył raport. Między innymi p. Fissering zaleca założenie państwowego banku emisyjnego, który będzie kontrolował obieg pieniędzy i utrzymanie kursu waluty.

gp) **Stosunki handlowe z zagranicą.** Pewna firma francuska pragnie eksportować do Polski wszelkiego rodzaju zapalniki. — Wszelkich bliższych informacji udziela Izba przemysłowo-handlowa w Poznaniu. Pewna firma francuska pragnie nawiązać stosunki handlowe z polskimi firmami w branży metalowej oraz składami żelaza. Pewna firma francuska pragnie w Polsce przedstawić na artykuły radio-elektrotechniczne. Pewna firma niemiecka pragnie importować z Polski maczkę drzewną. Pewna firma bułgarska pragnie eksportować do Polski większe ilości rzepaku. W Izbie przemysłowo-handlowej w Poznaniu jest do przejrzania tekst nowej faryfy celnej, obowiązującej w Peru od dnia 2 stycznia 1928 r.

W Turcji znajdują zbyt następujące artykuły: oleje i tłuszcze techniczne, mydła, świece, wełna; przędza i tkaniny wełniane, szkło wyroby ceramiczne, porcelana szkory garbowane, futra oraz metale. Wszelkich bliższych informacji, dotyczących cen, opakowania, warunków sprzedaży, zapłaty i dostawy, stawek celnych i opłat manipulacyjnych, dotyczących eksportu wyżej wymienionych artykułów do Turcji udziela Izba przemysłowo-handlowa w Poznaniu.

Miedz. ruch towarowy. Izba przemysłowo-handlowa w Poznaniu komunikuje, że zarząd kolei niemieckich w porozumieniu z zarządkiem Polskich Kolei Państwowych wydał nową książkę kursową międzynarodowego ruchu towarowego (Internationales-Güter-Kursbuch) ważną od dnia 15 maja b. r. zawierającą 396 dogodnych planów przewozu przesyłek wagonowych na najważniejszych liniach europejskich z wykazaniem faktycznego czasu trwania przewozu. Cena tej książki wynosi w złotych równoważność 3 mk. niem. wzgl. 3,60 fr. szw. Zgłoszenia i zamówienia przyjmuje Izba przemysłowo-handlowa w Poznaniu.

OGÓLNE WIADOMOŚCI

o) **Kasy kolejowe muszą przyjąć zwroty biletów niewykorzystanych.** Nowe przepisy ministerstwa komunikacji zawierają bardzo ważną dla podróżnych zmianę. Mianowicie kasy kolejowe obowiązane są przyjmować z powrotem niewykorzystane bilety kolejowe. Za bilety nieprzejęte zupełnie, lub też użyte tylko do wyjścia na peron w wypadkach opóźnienia pociągu, choroby podróżnego lub przejęcia pociągu, kasa zwracać będzie całkowitą wartość biletu, o ile podróżny uzyska od zawiadowcy stacji specjalne zaświadczenie o wyżej wymienionej przyczynie niewykorzystania biletu.

ROZMAITOŚCI.

— **Odwiedziny własnej mogiły.** Jak donosi „New York Herald”, niejaki T. G. Karahalas, kupiec z Bostonu, odwiedził w tych dniach własną mogiłę we Francji. Karahalas walczył w 1917 r. we Francji w szeregach amerykańskich i był raniony podczas starcia z Niemcami w lesie Belleau. Przez pomyłkę jednak zaliczono go do zabitych i na jednej z mogił w lesie Belleau umieszczono krzyż z jego nazwiskiem. Dowiedziawszy się o tem, Karahalas postanowił odwiedzić mogiły żołnierzy amerykańskich we Francji i przyrzec sobie własną mogiłę. Tak też zrobił i mógł z wielką radością przeczekać w jednym z krzyżów, wzniesionych w lesie Belleau, że walczył tu dzielnie i poległ w 1917 r.

— **Niezwykła uroczystość.** W pobliżu Antwerpii, w Belgii, znajduje się piękna wioska Nzeveren, króla dnia 23 b. m. ma stać się widowiskiem niezwyklej uroczystości. Przed dwudziestu trzema laty małżonka mieszkańca tej wioski, Boyemansa, dała życie trojaczkom: trzem dziewczynkom. A choć małżonkowie Boyemans są ludźmi nie zamożnymi, to jednak i tę trójcę i dziewczęta jeszcze dzieci — ogółem tuzin — wychował szczęśliwie tak, że wszystkie żyją dotychczas. Nie dość wszakże tak, bo w dniu wy-

mienionym, siostry trojaczki staną przed ołtarzem z trzema braćmi którzy wprawdzie nie urodzili się jednego dnia, ale są prawie jednego wieku, różnica bowiem pomiędzy najmłodszym ma najstarszym wynosi zaledwie trzy lata, wobec tak nadzwyczajnego zbiegu okoliczności, utworzył się w Nzeveren komitet, który postanowił drogą składek obdarzyć każde z dziewcząt posagiem; potem zaś rząd belgijski uchwalił wypłacić zapomogę małżonkom, których trzy córki urodzone jednego dnia występują w związku małżeńskie również jednego dnia z trzema braćmi w tej samej wiosce.

— **Spekulacje giełdowe.** Wielka wesołość wywołał w Belgii fakt, że organ socjalistów tamtejszych, dziennik „Peuple”, musi, na żądanie swych czytelników, zaprowadzić rubrykę giełdową z notowaniami kursów papierów procentowych. A zatem socjaliści belgijscy, wrogowie kapitału, widocznie interesują się mocno kursami kapitalistycznych papierów procentowych. Prszy tej sposobności jednak wyszło na jaw, że wogóle wszystkie warstwy ludu belgijskiego grają na giełdzie daleko więcej, niżby przypuszczać było można, że ogromna liczba zarabujących belgów spekuluje wprost namiętnie na giełdzie. Zdarzenie, którego widownią była w tych dniach Bruksela, stanowiła wymowną tego ilustrację. Pewien paryżanin, przybywszy do stolicy Belgii, wziął o godz. 6 wieczorem taksówkę, aby powrócić do hotelu. Po drodze szofer przystanął nagle przed kioskiem, w którym sprzedawane są dzienniki i wydkiem z taksówką, kupił sobie dziennik. Gość zyskowny taką bezceremonijnością, otworzył szeroko oczy, szofer jednak zabrał się spokojnie do przeglądania kursów giełdowych, mówiąc: Tylko minutkę. Odliczę panu za to franka od taksy. Po chwili wszakże, przedrżawszy kursy i powróciwszy na swe miejsce, dodał z twarzą rozjaśnioną, ujmując kierownicę: Wie pan co, odliczę panu dwa franki: Widocznie powiodła mu się operacja giełdowa.

** **Olbryzi zegar.** Pod względem rozmiarów największy zegar na świecie znajduje się na jednym z drapaczy nieba w Jersey City w Stanach Zjednoczonych. Tarcza zegara mierzy 15 metrów w średnicy, wskazówki zaś ważą po 750 kilogramów.

Program „Radja Poznańskiego“.

Niedziela, 8. 7.

10,15 Transmisja nabożeństwa. 12,00 Sygnał czasu. 12,25 Odczyt. 12,50 Gawędza reporterska. 13,00 Biuletyn Zjednoczenia Młodzieży Polskiej. 17,00 Transmisja koncertu. 18,30 Audycja dla dzieci. 19,00 „Silva rerum” czyli rzeczy ciekawe. 19,20 Pogadanka w języku francuskim. 19,45 Odczyt. 20,15 Koncert. 22,00 Sygnał czasu, komunikaty: meteorologiczny i sportowy. 22,15 Nadprogram 22,30 Muzyka taneczna.

Poniedziałek, 9. 7.

13, Sygnał czasu. Koncert gramofonowy. 14,00 Notowania giełdy piennej i zbożowo-towarowej. 14,15 Komunikaty PAT. 18,00 Koncert popołudniowy. 19,00 „Silva rerum”, czyli rzeczy ciekawe. 19,15 Kurs średni języka francuskiego. 19,35 Odczyt. 20,00 Komunikaty gospodarcze. 20,30 Koncert wieczorny. 22,00 Sygnał czasu, komunikat meteorologiczny i PAT. 22,20 Nadprogram.

—o—

Program „Radja Warszawskiego“.

Niedziela, 8. 7.

10,15 Transmisja nabożeństwa. 12,00 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny. 15,55 Komunikat meteorologiczny. 17,30 Transmisja koncertu. 18,30 Rozmaitości. 18,50 Odczyt. 20,15 Transmisja koncertu. 22,00 Sygnał czasu i komunikat lotniczo-meteorologiczny. 22,05 Komunikat PAT. 22,20 Komunikaty: policyjny, sportowy i nadprogram. 22,30 Transmisja muzyki tanecznej.

Poniedziałek, 9. 7.

12,00 Koncert gramofonowy. 13,00 Sygnał czasu. 15,00 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, samorządowy, oraz nadprogram. 17,00 Program dla dzieci. 17,25 Odczyt 18,00 Muzyka taneczna. 19,00 Rozmaitości. 19,30 Lekcja języka francuskiego. 19,55 Komunikat rolniczy. 20,05 Nadprogram, komunikaty. 20,30 Koncert wieczorny. 22,00 Sygnał czasu i komunikat lotniczo-meteorologiczny. 22,05 Komunikat PAT. 22,20 Komunikaty: policyjny, sportowy oraz nadprogram.

P. P. Korespondentów „Głosu“

nadsyłających nam stale lub okazynie wiadomości bieżące, artykuły (głosy publiczne), uwagi i t. d. upraszamy o łaskawe podanie nam imion, nazwiska i dokładnych adresów. Wiadomości te są potrzebne redakcji, która nazwisk pp. Korespondentów bez ich zgody nie ujawni. — Również prosimy każdy list zaopatrzyć w czytelny podpis (również dla naszej tylko wiadomości.)

RUCH W TOWARZYSTWACH.

It) Koło śpiewu „Chopin”. Dziś w sobotę o godz. 8-mej wieczorem odbędzie się „wieczorek” w Strzelnicy. Wszystkich członków czynnych i nieczynnych Zarząd.

It) Koło śpiewu Dembiński. W niedzielę o godzinie 11,45 zbiórka chóru mieszanego i męskiego w Strzelnicy, celem wykonania śpiewu przy uroczystości Tow. Robotników. Lekcja śpiewu w lipcu z powodu wyjazdu dyrygenta wypadają. Zarząd.

It) Chór Kościelny. Dziś w sobotę o godz. 8 wiecz. lekcja śpiewu w Domu Kat. O liczne i punktualne przybycie proszą Dyrygent.

It) Bezczność „Sokol”. Dziś w sobotę o godz. 7,30 wiecz. bezczność oddz. piłki nożnej na boisku. Jutro w niedzielę o godz. 8 rano zawody eliminacyjne oddz. lekko-atletycznego. Czolem! Naczelnictwo.

It) Stow. Młodzieży Polskiej. Dziś w sobotę swołędź. Jutro w niedzielę o godz. 6,30 komunał św. O godz. 9 zbiórka wszystkich członków celem wzięcia udziału w pochodzie kat. Robotników Polskich. Zarząd.

It) Zjednoczenie Chrześcijańskich Związków Zawodowych bierze jaknajliczniejszy udział w uroczystości jubileuszowej Tow. Kat. Robot. Polskich. Zbiórka o godzinie 8,30 rano przed domem Katolickim punktualnie. Zarząd.

It) Tow. Kat. Robotników Polskich oznajmia swym członkom, iż członkowie którzy nie będą mieć czasu przy zabawie, placą tak jak goście. Prosimy więc o zabranie oznak. Zarząd.

It) Tow. Powstańców i Wojaków. Zbiórka członków jutro w niedzielę o godz. 9,00 rano przed druhem orzessem ul. Dworcowa i celem wzięcia udziału w pochodzie Tow. Rob. Polskich. Przybycie wszystkich członków pożądane. Zarząd.

It) III Zakon i Arcybractwa Straży Honorowej Najsw. S. P. Jezusa. Dziś w sobotę wiecz. o godz. 7 lekcja śpiewu. O liczny udział proszą Zarząd.

It) Tow. Pań św. Wincentego a Paulo. Uroczystość się panie czynne o konieczne przybycie w poniedziałek o godz. 4—5 do domu Pomocy. Zarząd.

It) Stow. Młodych Polek. Jutro w niedzielę o godz. 9,30 zbiórka ze szatniarzem na dworcu, a nie jak zazwyczaj na Strzelnicy. Sprawy s'uz! Zarząd.

It) Arcybractwo Straży Honorowej Najsw. S. P. Jezusa bierze udział w uroczystości Tow. Robotników Kat. O liczny udział proszą Zarząd.

It) Zw. Inwalidów Wojennych R. P. bierze udział w 25 letnim jubileuszu Tow. Kat. Robotników Polskich w Lesznie, który się odbędzie dn. 8 lipca 1928 r. Zbiórka członków o godz. 9,30 rano przed dworcem. O liczny udział proszą Zarząd.

It) Kolejarzy bierze udział w uroczystości jubileuszowej Tow. Kat. R. b. Polskich. Zbiórka członków o godz. 9,30 rano przed dworcem. Liczny udział pożądany. Zarząd.

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny: Stefan Machalewski.

Redaktor odpowiedzialny: Stanisław Szal.

Rękopisów nie zamówionych nie zwraca się Redakcja otwarta od godziny 8-mej rano do 2-giej po poł. i od godz. 5—7-mej wiecz. — Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 1—2-giej po poł.

Czcionk. Drukarni Leszczyńskiej Sp. z ogr. odp. w Lesznie.

ANGELUS

Fabryka Perfum i Kosmetyków, Starogard poleca

Wodę brzożową na porost włosów
Pasty do zębów i eliksir MENTODONT

Uczeń handlowy

z inteligentnej rodziny, możl. z ukończoną szkołą handl. i z ładnym charakterem pisma, potrzebny do składu żelaza. Oferty z dołączeniem kopji świadectwa ukończonej szkoły proszę składać do eksp. Głosu pod 120.

Publiczny przetarg.

W piątek, dnia 27-go lipca 1928 r. o godz. 13-tej sprzedawane będą w urzędzie celnym w Lesznie w drodze publicznego przetargu poniżej podane towary:

439,— kg. tkaniny bawełnianej drukowanej.

1316,— „ kwasów amino-oksulsulfonowych.

71,— „ zamków i zawiasów metalowych.

72,— „ fajek z drzewa.

150,— „ celofanu.

117,— „ części samochodów i wyrobów z miedzi.

135,— „ wyrobów z blachy żelaznej.

18,— „ wyrobów z żelaza lanego.

233,— „ kół zębatach.

210,— „ wyrobów drewnianych oraz drobne ilości innych towarów.

Bliższe szczegóły licytacji ewent. odwołanie tejeż podane będą na tablicy urzędowej urzędu celnego w Lesznie od dnia 20-go lipca br. do wiadomości.

Redaktor Urzędu Celnego.

Tomaszewski, inspektor celny.

Za dowody szczerego współczucia i liczny udział w pogrzebie, za wspaniałe wieńce i starania, położone o oświeceniu pogrzebu najdroższego mego, śp.

Antoniego Adasa

wachmistrza 17 pułku ułanów, składam na tej drodze serdeczne

Bóg zapłać!

W szczególności J. W. p. pułk. Podhorskiemu, ks. kapel. Łukowiakowi, J. WP. rotmistrzowi Podczaskiemu, p. kapelmistrzowi por. Dziadkowi jak i całemu korpusowi oficerskiemu, p. wachm. Kubiakowi, korpusom podoficerskim 17 pułku ułanów i 55 pułku piechoty Wlkp. oraz wszystkim krewnym i znajomym.

Leszno, w lipcu 28 r.

Adasowa z córeczką.

Doniesienie.

Szan. Klienteli donoszę uprzejmie, iż **podczas przebudowy mego lokalu**

sprzedaż wyrobów tytoniowych oraz znaczków stemplowych odbywać się będzie jak dotąd w tym samym domu z wejściem przez sień.

Z wysokim szacunkiem

Antoni Marski, Leszno

Hurt. i det. sprzedaż wyr. tyt., sprzedaż znaczków stempl. Kolektura Loterii Państwowej.



Dnia 6. bm. zabrał Pan Bóg do grona Swych aniołków naszą najukochańszą córeczkę i siostrzyczkę śp.

Stefcię

w 2 włości życia. O czym donosi wszystkim krewnym i znajomym ciężko strapiłony

Stefan Libera z żoną i dziećmi.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę o godz. 4 pop. z domu żałoby Leszno, Łaziebna 4.

Ogłoszenie.

W dniu 22. 5. br zostały mi skradzione w Pawłowicach pałacu wojskowe. Antoni Melonek maszynier.

Obelgę

rzucona na p. M. Andrzejka odwołuję i p. A. przepraszam. P. Kluczyński, Leszno.

Prima

papę dachową

w rolkach	7 mtr.	10 mtr.
Nr. 200	zł 3,54	zł 5,05
" 150	" 4,65	" 6,65
" 125	" 5,40	" 7,70
" 100	" 6,25	" 8,90
" 80	" 8,00	" 11,40

Smolę destylowaną w beczkach

100 ko zł 36,50

Lepnik

100 ko zł 38,60

Leszczyńska Hartownia Surowców Rudolf Łaska, w Lesznie ulica Przemysłowa 18.

Wózki

dziec. i sportowe **St. Voelkel LESZNO** ul. Dworcowa 36.

Dzierżawa!

Gospodarstwo 100 mg. ziemi dobra żytnia, w tem 15 mg. łąki, z kompl. żywym i martwym inwentarzem i całkowitzem żniwem na 10 lat natchmiast do wydzierżawienia. Do objęcia inwentary i kaucję potrzeba 9000 zł. Poleca:

Kempa

Leszno, Dworcowa 26, tel. 266.

Wysoko prośne

MACIORKI

i młode

KNURKI

rasy „Yorkshire“ (biała ostrouchy) poleca z zarodowej chlewni pod kontr. Wielk. Izby Roln. w Poznaniu na sorzedaż. Majętność Strzyżewice, p. Leszno.

Pomocnik fryzjerski oraz UCZEN

potrzebny natchmiast.

F. Zbierski

mistrz fryzjerski, Świątziel.

Mieszkania

2 lub 3 pokoje, poszukuje natchmiast lub później. Zgłosz. do eksp. Głosu pod lit. L. S.

Mieszkania

3-5 pokoi poszukuje natchmiast lub później. Czynn. podług umowy. Zgłosz. piśm. do eksp. Głosu

1-2 pokoi

z kuchnią poszukuje młode małżeństwo. Dzierżawa według umowy. Wystawie ofert do eksp. Głosu.

Dzierżawa!

Skład kolonijny i 12 1/2 morgi ziemi, z pełnym inwentarzem, do wydzierżawienia. Cena podług umowy. Wojtyński, Mierzejewo, pow. Leszno.

Wózek dziecięcy

trójmowy, w dobrym stanie na sprzedaż. Leszno, ul. Leszczyńskich 31.

Łóżko żelazne

stoły, stoły do pisania i szelg tenio na sprzedaż Leszno, Leszczyńskich 10, I, ptr.

Ucznia

introligatorskiego

B. KIEŁMINSKI Gościnna, R-niek 21.

Syn

uczniwych rodziców, chcący się obuwnictwa wyuczyć, może się zgłosić. J. Maczyński, mistrz obuwniczy, Leszno, ul. Osiecka 10

Poszukuję

wielu pomocników malarskich lub strycharzy.

Uczeń

syn uczniwych rodziców, z pewnym wykształceniem, może się zgłosić. T. Misiekowski, mistrz malarski, Leszno, plac Dra Metziga 14.

Ekspedjentka

poszukuje posady, branza oodietna. Zgłosz. piśm. do eksp. Głosu pod lit. „K. S.“

Panienki

ponad 16 lat, chcące wyuczyć się wzorowego szycia bezpłatnie, mogą się zgłosić. Gdzie? wskazuje eksp. Głosu.

Samochód

4 osobowy, P. S. 10/30, w bardzo dobrym stanie, natchmiast korzystnie na sorzedaż.

St. Kaźmierski

Leszno, ul. Kościńska nr. 48

Parobek

od lat 16-19 potrzebny natchmiast. Wilkowo 53.

OGŁOSZENIA

w gazecie naszej są **SKUTECZNE!!!**

KINO PALACE - LESZNO

Od niedzieli wielki podwójny program.

I. Obraz

Eddie Polo

mistrz nad mistrze sensacji w filmie pod tytułem:

Tajemniczy skarb

Film powyższy ze względu na swoje niebywałe walory artystyczne, nadaje się tak dla najwytworniejszej publiczności, jak i dla żadnych sensacji.

II obraz.

najnowsza kreacja króla śmiechu i emocji

Charlie Chaplin robi karierę

Pełna nieprawdopodobnych sytuacji i pomysłów komedia niebywałego śmiechu.

Wspaniała ilustracja muzyczna.

Początek przedstawień o godzinie 7-mej i 9-tej wieczorem. w niedzielę dwa przedstawienia dla młodzieży i dzieci od godz. 3-5 i od 5-7.

KINO APOLLO ul. Leszczyńskich 30.

Dzisiaj w sobotę i jutro w niedzielę ostatni raz: **Mężczyzna z przeszłością (Doktor X.)**

Początek o godz. 7:30 i 9:30 w. w niedzielę o godz. 4 popoł. Ilustracja muzyczna dostosowana do obrazu

W niedzielę o godz. 4 pop. przedstaw. dla dzieci młodzieży.

Obwieszczenie.

Po cytacji pozostałe parcele łąk wydzierżawi do 30 bm. biuro maj. Henrykowa w Lesznie, Dworcowa 58, w godzinach od 10 do 12 przed i od 4 do 6-tej po południu.

Zarząd dóbr Henrykowo p. Leszno.

Dzielnych murarzy

przyjmie natchmiast za bardzo dobrem wynagrodzeniem

Śniatecki, budowniczy

Leszno, Dworcowa 43.

Otwarcie interesu!

Podaję do wiadomości Szan. Publiczności Leszna i okolicy, iż by wykład pana A. Schmidta został otworzony pod firmą

„Konwensja“

Polecam rozmaite towary tościowe oraz gotową bieliznę, fartuchy i różne inne po cenach najniższych. Z poważaniem

M. Lenz, Leszno, Kościńska 5.

Licytacja

2 wagonów słomy prasow.

odbędzie się dnia 9. 7. o godz. 11 w eksp. towarowej w Lesznie (rampa bydłca)

Kierownik eksp. towarowej (—) Kolny.

Autobus

kursuje jutro w niedzielę: wyjazd z Leszna do Osieczki o godz. 8,30, 13,30, 14,30, 18,00. Z Osieczki do Leszna 9,00, 14,00, 15,00, 18,45.

W poniedziałek wyjątkowo wyjeżdża rano wcześniej z Leszna o godz. 6,00 powrót Osieczka 6,30.

Kleczński, tel. 280.

Najtaniej

kupisz

u **Zborowskiego** Leszno, ulica Osiecka nr. 34

Polecam:

- kawy
- herbaty
- kakao
- ciukierki
- oraz wszelkie inne artykuły spożywcze.



Szanownej Publiczności miasta Leszna i okolicy donoszę uprzejmie, że otworzyłam w Lesznie, przy ulicy Leszczyńskich nr. 16

skład kapeluszy i stroju.

Mam na składzie wszelkiego rodzaju kapelusze od najtańszych do najdroższych. Przyjmuję kapelusze do stroju gustownego. Proszę o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa

z poważaniem **Irena Patulska**

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

We wtorek, dnia 10 lipca br. o godz. 11 przed poł. sorzedawać będę w Świątchowie przy ul. Szkolnej 8

4 proszczaki, 4 prosięta, 1 byczka

najwięcej najcenniejsze za g. t. w.

Dziurła, kom. sąd. z pol. w Lesznie.

LETNISKO W KRZYCKU!

W sobotę 7 i w niedzielę 8 bm.

KONCERT

orkiestry 17 pułku ułanów Wlkp. W niedzielę od g. 4 począwszy 3-krotne wyścigi wioślarskie, o godz. 5 zawody pływackie. Wieczorem iluminacja łódek i różne niespodzianki. Wstęp 30 groszy, wojsko, akademicy i dzieci placą połowę. Ktoś miał zamiar brać udział w zawodach pływackich o nagrody, zechce się zgłosić w niedzielę do godz. 12 przy bufecie. Komunikacja kolejowa do Leszna w nocy zapewniona.

BANK LUDOWY SPÓŁDZIELNIA ZAPISANA Z NIEGRANICZ. ODPOW. W LESZNIE

TELEFON № 297 i 307.

(ZAGWARANTOWANY KILKUNASTUMILJONOWYM MAJĄTKIEM) RYNEK 25 (DOM WŁASNY).
CZŁONEK ZWIĄZKU SPÓŁDZIELNI ZAROBKOWYCH I GOSPODARCZYCH T.Z. W POZNANIU

PRZYJMUJE

KRÓTKO i DŁUGOTERMINOWE WKŁADY OSZCZĘDNOŚCIOWE

NA BARDZO KORZYSTNYCH WARUNKACH, RÓWNIEŻ Z ZABEZPIECZENIEM PRZED DEWALUACJĄ.

ZALATWIA POZATEM WSZELKIE TRANSAKCJE WCHODZĄCE W ZAKRES BANKOWOŚCI

ŻELAZO SZTABOWE

Osie — Buksy — Lemlesze
Gwoździe — Łańcuchy — Druty
Narzędzia — Okucia budowlane
Sprzęty domowe i kuchenne

D ŻWIGARY I

Cement portl. — Gips — Trzcina
Papa dach. — Smoła — Lepik
KORYTA GLAZUROWANE
i wszelkie materiały budowlane

KOSIARKI — ŻNIWIARKI „DEERING“

CENTRYFUGI „Apollo“
oraz wszelkie maszyny rolnicze.

Rok założ. 1889 **Stanisław Voelkel** dawn. Alfred Strecker, Leszno Dworcowa 36. Telefon 81

SKOROWIDZ POLSKICH SKŁADÓW, PRZEDSIĘBIORSTW ITD.

Poniżej podajemy spis składów, przedsiębiorstw i warsztatów i prosimy Szanownych Czytelników, by przy zakupach uwzględniali w pierwszym rzędzie te firmy, które podajemy w niniejszym skorowidzu.

GARNCARSTWO

A. Bilewicz
mistrz garncarski
SKŁAD KAFLI
i bud. piecy kafl.
Leszno, Plac Dr. Metziga 11.

BŁAWATY

Józef Danielak
skład bławatów
Leszno, Rynek 11.
Telefon 148.

ZEGARY

Marian Stajewski
mistrz zegarmistrzowski i złot.
Leszno Rynek 38
Zegary stojące, zegary, zegarki, budziki, biżut, złota i srebrna obrączki ślubne.
Regeneracje szybko, tanio i pod gwarancją

KSIĘGARNIE

Józef Rzepka
Księgarnia i skład papieru
Leszno, Rynek 14
Telefon 168.

MALARSTWO

Władysław Nowaczyk
mistrz malarski,
Leszno (Włkp.), Łaziebna 11.
Zał. w roku 1894. Tel. 268
Polecam mój w Lesznie i okolicy najstarszy i pierwszorzędny zakład malarsko-dekor. i wykonuję wszelkie prace wchodzące w zakres malarstwa szybko i po cenach przystępnych.

PIERZE

Pierze Pościel Puch
oraz wszelkie poduszki, gotowe pościel, również na zamówienie Parowa czyszczalni i dezynfekcja.
ST. ZBOROWSKI — LESZNO
ul. Kosciańska 1

ST. JANKOWSKI
mistrz garncarski
Skład kafl i przyborów do piecy.
Leszno, ulica Wałowa 12.

P. Pawelczak
skład bławatów i garderoby:
Leszno, Rynek 4.
Oddział miarowy.

MASZYNY DO SZYCIA

Maszyzny do szycia
rowery wirówki i wszelkie części zapasowe
poleca na dogodnych warunkach spłaty.
W. Mańkowski, Gostyń,
telefon 35.

MEBLE

Meble - Budowla
TRUMNY najniższe ceny na odpłatę poleca
Matyjaszński
Leszno, Nowy Rynek 33.

FORTEPIANY

Nadworna Fabryka Fortepianów i Pianin
T. Betting
Leszno (Pozn.)
Telefon 235. Telefon 235.

MEBLE WYSZCIELANE

MEBLE WYSZCIELANE
oddają na dogodnych warunkach, na małe raty. Garnitury klubowe, pluszowe, kanapy, leżanki, materace, wkładki sprężynowe w wielk. wyborze. Przyjm. przeróbki różn. rodz.
B. CHMIEŁOWSKI
Leszno, plac Dr. Metziga 12

TAPETY

TAPETY
gustowne, w najnowszych deseniach, papier gazetowy, pakowy i pergaminowy, żurnale mód, karty do gry, kartony poleca
Paweł Abt „Bazar“
Leszno, ulica Dworcowa 5.

Na sezon lato
polecam ubrania gotowe, płaszcze, kapelusze, czapki oraz bławaty po bardzo niskich cenach.
A. Polewicz
Leszno — Rynek nr. 20.

DEKARSTWO

Ign. Akuszewski
przedsiębiorst. dekarstkie
Leszno, Kościańska 61
wykonuje wszelkie prace w ten zakres wchodzące pod gwarancją i cenach opartych na ścisłej kalkul.

PUSZKARSTWO

W. Brechowiak
mistrz puszkarski.
Broń i amunicja.
Pracownia fotograficzna.
Leszno - Włkp.
ul. Wolności 77. Tel. 281

MASZYNY ROLNICZE

St. Różmierski i Ska.
LESZNO
Kościańska 48. Telef. 241
Maszyny rolnicze
Samochody.

WODY MINERALNE

Leszczyńska fabryka wód mineralnych
pędzona siłą mechaniczną i rozlewnia piw, właściciel
Wład. Peisert, Leszno,
poleca jako specjal.: piwa grodziskie porter żywiecki, piwa jasne i ciemne.

BANKI

Bank Ludowy
sp. z o. n. odp.
Leszno, Rynek 25.
Telefon 297, 307.
Wkłady. - Rach. bieżące
czek. - Dyskont weksli.
Gwarancje. - Inkaso itd.

INTROLIGATORNIE

Władysław Rzepka
Introligatornia
Leszno, Rynek 14.
Telefon 168.
Tekstura w wszelk. gatunk.

WULKANIZACJA

Pneumatyki
części samoch., rowery, oliwy poleca
Leszczyńska Wulkanizacja
T. SMOLANOWICZ
Leszno, ul. Dworcowa 21
Telefon 216.

PIERZE

Pierze, puch
z gwarancją czystości i zdrowo polecam po cenach niższej jarmarcznych. Upraszam zainteresowanych przekonać się. Kupuje wszelkie pierze od najlepszych do najbardziej zużytych. — Przyjmuję do parowego czyszczenia i dezynfekcji wszelkie pierze na do czyszczenia.
Marjan Porańk, Leszno ulica Bracka 6 (dawn. Jelenia.)

MEBLE, LUSTRA

Firma
Fr. Matuszewski
LESZNO, ul. Dworcowa 35
poleca
meble, lustra
kanapy, leżanki, materace, krzesła itp.

DEKARSTWO

WYKONUJE
dobrze i po cenie przystępnej wszelkie prace w zakresie dekarstwa wchodzące.
W. Zborowski
przedsiębiorstwo dekarstkie
Leszno, Nowy Rynek 5.

ARTYKUŁY MĘSKIE

St. Muszkiet
Leszno, Rynek 19.
Korzystne źródło zakupu wszelkich artykułów męskich.

INSTALACJE

Markiewicz & Schaefer
przedsiębiorstwo blacharsko-instalac.
Leszno, ul. Jagiellońska 2.
Telefon 66

Pneumatyki

i części samochodowe.
Parowy Zakład Wulkanizac.
Wypożyczalnia samochodów.
W. Mańkowski
Gostyń, tel. 35.

KRAWIECTWO

Tomasz Stanek
LESZNO
ulica Leszczyńskich 16.
Najwykwalif. krawiectwo damskie, męskie i wojskowe
SKŁAD SUKNA.

OBRONA PRYWATNA

OBRONA PRYWATNA
złatwia sprawy procesowe, akcyzowe, skarbowe, umowy najmu, podatki, ściąganie należności, sporządza wszelkie wnioski i udziela porady prawnej.
A. RUNK
LESZNO, Dworcowa 40.

ROWERY

Skład rowerów
maszyn do szycia i wirówek.
Najtańsze źródło zakupu, wszelkie części zapasowe. Dogodne warunki spłaty. Warsztat reparacyjny.
J. Stefaniak, Leszno
ulica Leszczyńskich 18.

Przedpłata: Na poczeki wraz z tygod. „Przyjaciel Rolnika.“ „Ognisko Domowe.“, dodatkiem powieściowym i dodatkiem ilustrowanym z odnośn. do domu przez listowego właścicielem z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 6,42 zł, miesięcznie 2,14 zł, w ekspedycji agenturach miesięcznie 1,80 zł, z odnośnieniem do domu 2,00 zł. Oddzielny numer 15 groszy.
Ogłoszenia: Wiersz 6 linij 15 groszy. Reklamy i lamowe w dziale redakcyjnym 40 groszy. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,00 zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności. Konto bankowe: Bank Ludowy w Lesznie. Konto czekowe: P. K. O. Poznań 203736. Skrytka poczt. 22. W razie przesłód w zakładzie, spowodowanych wyższą siłą, strajków lub temu podobnych, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.

Agentury pozamiejscowe: Rawicz: Rekosiewicz, księg. Bojanowo: Adamczewski, Dworcowa. Smigiel: Feliks Zbierski, Gostyń: Kielmiński, Rynek. Polesie: Stefański, księgarnia. Krobia: A. Wiekliński, Wolsztyn: A. Smoczyński, ulica Kościelna nr. 1. Miejska Górka: A. Krawczyk, ulica Główna nr. 60. Sarnowo: J. Kociłkowski, skład kolonialny. Jutrosin: J. Ostrowska, Rynek nr. 9. Zbąszyń: M. Calińska, ul. Mazłkowska nr. 67 i Matuszczak, księgarnia, ul. Marszałkowska. Stefanowo: K. Bachórz, Buca: F. Drótkowski. Nowy Tomyl: L. Garstkowiak. Pogorzela: Kos, drogerja, Rynek. Wielichowo: T. Nowacki, Rynek. Rostarzewo p. Wolsztyn: J. Siuta. Dubin p. Rawicz: R. Kowalski. Koźmin: Królikowska. Wroniawy: Dalaszyński. Dolaki: J. Poprawski, Rynek. Zaborowo: W. Winkler, Rynek i Matyla, Rynek. Włoszakowice: Wojtkowiak, skład kolonialny. Świeciechowa: Koschel. Osieczna: Cieśliński, drogerja, Rynek. Bukówiec Górny: Szymański, piekarnia